

**U nas
przeczytasz:**

Wielkanoc 2021

strony 8, 9

BEZPŁATNA



Dwór w Chodakowie w rękach miasta?

Burmistrz chce przejąć na rzecz miasta zabytkowy dwór w Chodakowie. Niszczący, dwustuletni obiekt, stanowiący niegdyś serce ziemiańskiego majątku, miałby po renowacji służyć lokalnej społeczności. Decyzja w tej sprawie zapadnie w czasie najbliższej sesji rady miasta, 29 marca.

Daniel Wachowski

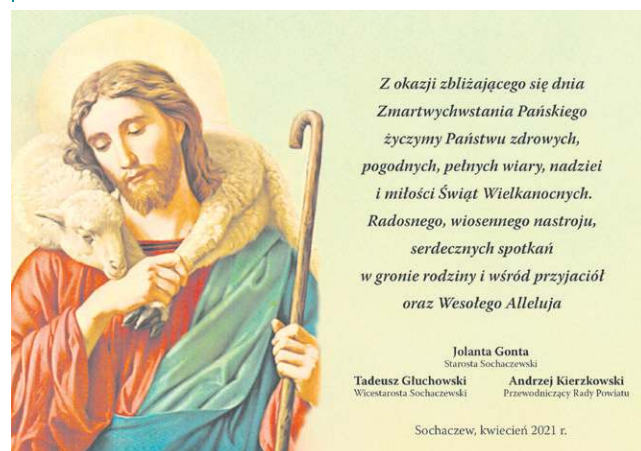
Burmistrz zaproponuje radnym nabycie działki o powierzchni 2000 m² wraz z dworem przy ulicy Hotelowej. Uchwała niczego ostatecznie nie przesądzi, zapali jednak zielone światło do rozmów z właścicielami obiektu.

Jak mówi Piotr Osiecki, przez lata mocno im kibicował w staraniach o odbudowę dworu, ale skala tego projektu okazała się zbyt duża.

- Jeśli zabytku nie uratuje samorząd, nie zrobi tego nikt. Przejęcie działki i zabudowań przez miasto, i to teraz a nie za dziesięć lat, to jedyna szansa na jego zachowanie dla potomnych. Mam nadzieję, że 29 marca radni podzielą moją opinię i wszyscy zagłosują „za” ratowaniem tego zabytku – dodaje Piotr Osiecki.



Dokończenie na str. 2



Z okazji zbliżającego się dnia Zmartwychwstania Pańskiego życzymy Państwu zdrowych, pogodnych, pełnych wiary, nadziei i miłości Świąt Wielkanocnych. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz Wesołego Alleluja

Jolanta Gonta
Starosta Sochaczewski
Tadeusz Gluchowski
Wicestarosta Sochaczewski
Andrzej Kierzkowski
Przewodniczący Rady Powiatu
Sochaczew, kwiecień 2021 r.



Alleluja!

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych wszystkim mieszkańcom Sochaczewa życzymy, by święta wprowadziły do Państwa życia spokój, harmonię i radość, a w domach zagościła prawdziwie rodzinna atmosfera pełna ciepła i miłości. Niech Zmartwychwstały napęłni każdego z nas wiarą i nadzieją pozwalającą z ufnością patrzeć w przyszłość.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Sylwester Kaczmarek
Burmistrz
Sochaczewa
Piotr Osiecki

Drodzy Czytelnicy!
Na te Święta życzymy
Wam dużo zdrowia
i pogody ducha.
Niech Zmartwychwstały
czuwa
nad Waszymi rodzinami
Redakcja



Dziś w „Ziemi”
POLECAMY



**Skatepark i tor
rowerowy nad Bzurą**

Ratusz ogłosił przetarg na wykonanie projektu „Strefy Aktywności

str. 3



**Ścieżka rowerowa
przy wąskim torze**

PKP przekażą miastu niewykorzystywane tereny wzdłuż trasy wąskotorówki. Burmistrz Osiecki odebrał pierwsze decyzje z tym związane w Ministerstwie Aktywów Państwowych

str. 4



Widok na rzekę

Jeśli radni powiedzą tak, z krajobrazu podzamcza znikną dwa parterowe domy i zabudowania gospodarcze

str. 4



Wraca SBO

Do realizacji trafiły pierwsze dwa z 10 zwycięskich projektów minionej edycji SBO - montaż zabawek sensorycznych i bezpłatna sterylizacja psów i kotów

str. 11

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999
Policja
 997, 47 705-52-22
Straż pożarna
 998, 46 862-23-70
Pogotowie energetyczne
 991
Pogotowie gazowe (Sime Polska)
 602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski

46 862-27-30, 46 862-22-35
Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
 46 862-36-82

Urząd Skarbowy
 46 862-26-04

ZUS 46 862-64-33

Starostwo Powiatowe
 46 864-18-40, 46 864-18-73

ZWiK 46 862-82-30
**Zgłaszanie awarii:
 sieci wodociągowej**
 668-453-422
sieci kanalizacyjnej
 604-195-871

Dodatkowo każdego dnia po godz. 15.00 awarie można zgłaszać pod numerami telefonów:

SUW Płocka 46 811 16 44,
 602 248 627

SUW Chodaków 46 863 26 35,
 662 294 742

Oczyszczalnia ścieków
 662 294 743

ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14
ZKM 46 862-99-27

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
 698-088-755, 606-663-186

Szpital
 46 864-95-00, 46 864-96-00

USC 46 862-23-02

Sąd Rejonowy
 46 862-32-64

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
 22 364-44-44

PKS Grodzisk Mazowiecki,
 baza w Sochaczewie
 46 862-55-12

MPT Taxi 191-91

Taxi 46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
 888-766-600

PEC
 46 862-92-00, 604-206-108,

**Muzeum Ziemi
 Sochaczewskiej
 i Pola Bitwy nad Bzurą**
 46 862-33-09,

MOSiR 46 862-77-59

SCK 46 863-07-68

MOPS 46 863-14-81,
 46 863-14-82

Dokończenie ze str. 1

Dwór w Chodakowie w rękach miasta?

Na snucie planów jest zdecydowanie za wcześnie, ale można przyjąć, że w odrestaurowanym dworku mogłaby się znaleźć osiedlowa kawiarnia, sale spotkań dla seniorów, koła zainteresowań.

- Myślę o wprowadzeniu tam funkcji społecznej, kulturalnej i edukacyjnej, by zabytkowy dwór stał się miejscem spotkań pokoleń oraz pełnił funkcje kulturotwórcze dla okolicznych mieszkańców. Swą siedzibę mogłoby znaleźć np. stowarzyszenie emerytów i rencistów „Włókienko”, świetlica terapeutyczna dla dzieci wychowujących się w trudnych rodzinach, filia naszego muzeum prezentująca pamiątki związane z rolą mieszkańców Sochaczewa w odbudowie dworku w Żelazowej Woli – wylicza burmistrz.

Skąd pieniądze?

Od niemal roku ratusz intensywnie śledzi wszelkie zapowiedzi dotyczące nowego budżetu UE na lata 2021-2027. Już wiadomo, że w tej perspektywie wspólnota bardzo mocno stawia na tożsamość kulturową.

- W ramach subregionu żyrardowskiego mamy szansę sięgnąć po wielomilionowe dotacje na projekty z zakresu kultury i dziedzictwa historycznego, a renowacja dwustuletniego dworku idealnie wpisuje się w priorytet V Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2021-2027 – podkreśla Piotr Osiecki.

Warto przypomnieć, że w ostatnich latach całe otoczenie zabytku zmieniło się nie do poznania. Kosztem 2 mln zł przebudowano park, nad Utratą powstały tereny rekreacyjne, doposażono plac zabaw, nową nawierzchnię zyskała ulica Hotelowa oraz pasaż Duplickiego. A to nie koniec prac, jakie w tym rejonie systematycznie prowadzi samorząd miasta. W ubiegłym roku w Chodako-



Proponowany wygląd chodakowskiego dworku ze studenckiego projektu architektonicznego



wie uruchomiono park linowy, a w tym 600 tys. zł odłożono na przebudowę boiska przy ul. Chopina. Patrząc na to, jak bardzo zmienił się Chodaków, rewitalizacja dworku wydaje się teraz najpilniejszą sprawą.

- Oczywiście nie stanie się to z dnia na dzień. W 2021 roku chcemy sfinalizować transakcję, w latach 2022-2023 powstałaby dokumentacja projektowa, a realizacja inwestycji zajęła kolejne dwa – trzy lata – informuje burmistrz.

Centrum życia towarzyskiego

Nad przyszłością dworku i jego nowymi funkcjami już dwa razy zastanawiali się studenci architektury Politechniki Warszawskiej. Od lat ratusz i uczelnia organizują konkurs „Rewaloryzacja zabudowy Sochaczewa”, a w 2016 i 2018 roku młodym architektom zaproponowano, by prześledzili historię zabytku, ocenili jego obecny stan i wybiegli planami w przyszłość. Z ich opracowań dowiadujemy się, że budowę dworku datuje się na 1820 rok i przez ponad sto lat był on znany ośrodkiem życia towarzyskiego i kulturalnego. Sprzyjała temu lokalizacja na trakcie

wiodącym w stronę Żelazowej Woli i dalej do Warszawy. Od traktu wysadzanego lipami (obecna ulica Chopina) do portyku z kolumnami wiodł szeroki podjazd. Po wschodniej stronie dworku znajdowały się zabudowania gospodarcze, po zachodniej zaś ogród warzywny i sad. Między traktem, a rzeką Utratą rozciągał się piękny park otaczający dwór. Przed rzeką wykopano staw, upiększający krajobraz i zaopatrujący mieszkańców w ryby. Dziś w tym miejscu znajduje się park i kilka bloków pobudowanych przy ulicy Grunwaldzkiej.

Z rąk do rąk

W 1820 roku właścicielem znacznej już wtedy posiadłości, rozciągającej się między Żelazową Wolą a Sochaczewem, był Jan Ostrzewicz. W tym czasie dwór był związany również z osobą Fryderyka Chopina, gdyż matka pianisty była spokrewniona z właścicielem posiadłości. Pierwotnie był to parterowy budynek z mieszkalnym poddaszem. Parter mieścił cztery salony, zaś piętro dwa pokoje mieszkalne. W XIX i XX wieku wielokrotnie zmie-

niał właścicieli oraz ulegał licznym przebudowom. W 1926 r. majątek sprzedano Spółce Akcyjnej Zakładu Przemysłowego w Chodakowie. Nowi właściciele w roku 1928 rozbudowali dwór. Oba budynki połączono parterowym łącznikiem z dużymi oknami i wyjściem na zewnątrz. W czasie II wojny światowej pałacyk zajęli Niemcy. W latach 1944-45 był siedzibą części sztabu generała von dem Bacha. Od 1945 roku mieściły się w nim mieszkania. W roku 1952 obiekt przekształcono na ośrodek zdrowia. Miały wtedy miejsce liczne przebudowy wewnątrz wynikające z potrzeb lecznicy i prawie zmieniony układ pomieszczeń został zachowany do dnia dzisiejszego. Likwidacja ośrodka zdrowia nastąpiła w roku 1995 i od tego czasu gmach stoi pusty.

Stan obecny

Nowi właściciele przeprowadzili część prac renowacyjnych (przebudowano wnętrza, wymieniono część okien, tynki oraz podłogi w części pokoi, teren zo-

stał ogrodzony), to jednak zdecydowanie za mało, by zatrzymać degradację zabytku. Gdy trzy lata temu studenci odwiedzili dwór i zanotowali, że najstarsza zachodnia część budynku posiada trzy oryginalne elewacje, większość stolarzki okiennej i wewnętrzny układ pomieszczeń zbliżony jest do oryginalnego. W części wschodniej pierwotny wygląd zachowały elewacje. Niestety w najmniejszym stopniu nie zachowały się dekoracje wnętrz - tynki, sztukaterie. Pilnych zabiegów konserwatorskich wymaga więźba dachowa, pokrycie dachu, cała konstrukcja łącznika. W złym stanie są tynki zewnętrzne i wewnętrzne, w średnim stanie attyki, portyk wejściowy i mury w całym budynku. W dobrym stanie zachowały się posadzki w całym obiekcie i klatki schodowe.

W materiale wykorzystano grafiki z opracowania „Przystanek Chodaków” autorstwa studentów Politechniki Warszawskiej Alicji Samsel i Konrada Szumińskiego

**Miejska
 Audycja
 Samorządowa**

**W każdy
 wtorek
 i czwartek
 o 11:30**

na antenie

radio **sochaczew** 94.9
 www.radiosochaczew.pl

Budujemy skatepark i tor rowerowy

Sochaczewski ratusz ogłosił przetarg na wykonanie projektu Strefy Aktywności, jaka ma powstać w sąsiedztwie bulwarów nad Bzurą. Do końca października opracowana zostanie koncepcja architektoniczna, a do końca października 2022 roku gotowy projekt. Etap budowy to rok 2023.

Daniel Wachowski

Strefa Aktywności ma być miejscem, gdzie mieszkańcy, bez względu na wiek, ciekawie spędzą wolny czas. Młodzież zapewne przyciągnie skatepark i pumptrack, a spacerowiczów w każdym wieku ławki, stoliki szachowe czy "wyspa" zainteresowań dla najmniejszych. Takie przynajmniej są wstępne założenia. Teren ma mieć nowoczesne wzornictwo, zachęcać wykorzystaniem nowoczesnych trendów w architekturze krajobrazu. Istniejącą zielenią, szczególnie drzewa, ratusz chce wkomponować w projekt oraz uwzględnić nowe nasadzenia (krzewy, rośliny ozdobne). Inwestycja ma być wykonana na wysokim poziomie, z zastosowaniem najnowszych technologii, rozwiązań materiałowych i architektonicznych. Cały teren będzie oświetlony i objęty monitoringiem – czytamy w ogłoszeniu przetargowym.

Raj dla rowerzystów i rolkarzy

Zgodnie z zapowiedzią burmistrza „Strefa Aktywności” powstanie na terenie usytuowanym pomiędzy ulicą Podzamcze i skarpą mostu. To ostatni niezagospodarowany obszar w rejonie bulwarów. Ratusz chce w tym miejscu wykreować nową przestrzeń społeczną, atrakcyjną dla uprawiających sport rowerowy i rolkowy, jak i całych rodzin. W połączeniu z parkiem Chopina, amfiteatrem, plażą

i kawiarnią teren ma stać się centrum rekreacyjnym sprawnym, że bulwary nad Bzurą będą dużą atrakcją dla mieszkańców i turystów.

- Wstępnie przyjęliśmy, że w strefie znajdzie się skatepark służący do jazdy na rowerach, deskorolkach oraz rolkach. Drugą propozycją dla dzieci i młodzieży to pumptrack, czyli tor rowerowy złożony z przeszkód, nasypów i zakrętów specjalnie wyprofilowanych i ułożonych w sekwencje, które umożliwiają rozpędzanie się i utrzymywanie prędkości bez konieczności pedałowania. Liczymy, że w to miejsce uda się wkomponować tory o różnym stopniu trudności - prosty, średni i zaawansowany, a w miarę możliwości wydzielić także strefę dla dzieci do piątego roku życia – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Na co pozwolą Wody Polskie?

Teren nad Bzurą jest objęty nie tylko opieką konserwatora zabytków, ale przede wszystkim nadzorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej „Wody Polskie”. To obszar zalewowy, więc z zasady objęty zakazem zabudowy, a to oznacza, że na każdy element trwale związany z gruntem mogący np. tamować spływ wód roztopowych czy zatrzymać krę, należy mieć zgodę „Wód Polskich”. A warto zauważyć, że Bzura to kapryśna rzeka i zdarza się, że woda stuletnia podcho-



ppp

dzi aż pod wzgórze zamkowe, więc rozmowy z „Wodami Polskimi” zajmą sporo czasu i nie będą należały do łatwych.

Konserwator ma głos

Pierwszy etap to koncepcja wskazująca przebieg dróg, ciągów pieszych, sieci elek-

trycznej, kształt przyszłej strefy. Firma wykona analizę geotechniczną, przyrodniczą i dendrologiczną, przygotuje materiały do decyzji środowiskowej oraz oszacuje wstępnie koszty budowy obiektu. Gdy zakończą się konsultacje społeczne i rozmowy z zarządem gospodarki wodnej, powstaną ostateczne projekty - architektoniczny i konstrukcyjny. To też czas prac nad planem zagospodarowania zieleni.

- Zamek wraz z otoczeniem w 1961 roku wpisano do rejestru zabytków,

zatem wszelkie roboty budowlane wymagają pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz stałego nadzoru archeologicznego. Jeśli okazałoby się, że pod ziemią znajdują się cenne artefakty, czekają nas badania wykopaliskowe, jak miało to miejsce ostatnio przy budowie amfiteatru – przypomina na koniec Piotr Osiecki.

zatem wszelkie roboty budowlane wymagają pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz stałego nadzoru archeologicznego. Jeśli okazałoby się, że pod ziemią znajdują się cenne artefakty, czekają nas badania wykopaliskowe, jak miało to miejsce ostatnio przy budowie amfiteatru – przypomina na koniec Piotr Osiecki.

Konsultacje społeczne

Kilka miesięcy temu burmistrz deklarował, że największy wpływ na kształt Strefy Aktywności będą mieli mieszkańcy Sochaczewa i tak się stanie.

- Planujemy konsultacje naszych pomysłów i liczymy na propozycje także ze strony fanów rowerów, rolek i deskorolek. Zapewne nie każdą wizję uda się przenieść z papieru na bulwary, ale wierzę, że osiągniemy kompromis między oczekiwaniami a ograniczeniami, jakie stwarza prawo wodne. Dajemy sobie rok na konsultacje społeczne i negocjacje z RZGW „Wody Polskie”, który będzie miał ostatnie słowo w kwestii zagospodarowania tego terenu – dodaje burmistrz.

Pewne jest jedno, że tak oczekiwana inwestycja rusza. Za kilka dni powinno być wiadomo, czy znalazła się wyspecjalizowana firma zainteresowana opracowaniem dokumentacji. Do tematu z pewnością wkrótce wrócimy.

FOT. ZE ZBIORÓW URZĘDU DZIELNICY WOLA

OGŁOSZENIA

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie Nr XLVIII/444/09 z dnia 27.10.2009r.

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW Nr	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości ul.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1	3641/7	PL10/00024483/7	0,2530	Polna	Działka niezabudowana	Brak planu/ decyzja nr 41.2018 – GPA. 6730.49.2018	2 000,00zł	10 000,00zł	155 000,00

Przetarg odbędzie się 29.04.2021 r. o godz. 10.00 (sala konferencyjna, I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16. Wadium należy wpłacić do 26.04.2021 r. na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew: Bank Spółdzielczy w Sochaczewie Nr 51 9283 0006 0043 0197 2000 0100. Wadium ulega przypadkowi gdy osoba, która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego. Gmina Miasta Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Burmistrz Miasta Sochaczew

Informacja

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje się, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszono Zarządzenie nr 69.2021 z dnia 16.03.2021 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia z zasobu Gminy Miasto Sochaczew.

- lokalu użytkowego o pow. 12,38 m² przy ul. Stefana Żeromskiego 12 w Sochaczewie
- lokalu użytkowego o pow. 31,69 m² przy ul. Stefana Żeromskiego 12 w Sochaczewie

Otworzymy widok na rzekę

Wszystkim zależy, by teren nad Bzurą przyciągał gości, zachęcał do spacerów i wypoczynku na plaży. Od lat rejon zamku i przystani kajakowej zmienia się, zyskuje nowe funkcje, pięknieje, ale do zakończenia prac na tym obszarze potrzebna jest jeszcze jedna kluczowa decyzja.

Jeśli radni powiedzą „tak”, z podzamcza znikną dwa parterowe domy i zabudowania gospodarcze za amfiteatrem. Mijamy je za każdym razem, idąc na spacer na bulwary i zapewne większość z nas myśli, że już dawno powinny zniknąć z krajobrazu miasta. Jeszcze kilkanaście lat temu, gdy w tle stała muszla koncertowa, a na ruiny zamku prowadziła wydeptana ścieżka, dwa parterowe budynki u podnóża góry nie rzucały się w oczy. Gdy jednak ratusz zabrał się za porządkowanie kolejnych terenów nad Bzurą, budynki coraz bardziej odstawały od otoczenia.

– Przebudowaliśmy park, wzgórze i bulwary. Kończą się prace przy budowie amfiteatru, a w tym roku poznamy koncepcję budowy „Strefy Aktywności” na terenie między ulicą Podzamcze a skarpą mostu, więc ostatnim elementem do uporządkowania w tym rejo-

nie pozostaje teren z domami, których wygląd coraz bardziej kontrastuje z otoczeniem – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

W programie najbliższej sesji rady miasta znajdzie się uchwała w sprawie nabycia dwóch zabudowanych nieruchomości o powierzchni 970 i 1642 metrów kwadratowych położonych przy ulicy Podzamcze. Jeśli radni wyrażą na to zgodę, burmistrz zyska upoważnienie do rozmów z ich właścicielami. Budynki nie są wpisane do rejestru zabytków, nie reprezentują żadnej wartości architektonicznej, dlatego można poważnie myśleć o ich wyburzeniu.

– Otworzymy widok na rzekę, zyskamy dodatkowy teren np. pod budowę miejsc parkingowych dla turystów i gości przyjeżdżających nad Bzurę spoza miasta. A może w przyszłości pojawi się jeszcze jakiś ciekawy pomysł na to miejsce – mówi Piotr Osiecki.

Oczywiście zgoda radnych na nabycie działek nie oznacza, że miasto musi je kupić. Ich aprobata otwiera tylko drogę do rozmów z właścicielami tych nieruchomości, szukania najlepszego rozwiązania. Zgodnie z przepisami podstawą do rozmów będzie wycena sporządzona przez rzeczoznawcę. (daw)



KONDOLENCJE

Bożenie Włodarczyk
z Wydziału Sekretarza Miasta
z powodu śmierci
MAMY
słowa otuchy, głębokiego żalu i wsparcia
w tych trudnych chwilach
przekazują
Burmistrz Sochaczewa
Piotr Osiecki
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego



Pojedziemy rowerem przy wąskim torze

PKP prześlą miastu niewykorzystywane przez spółkę nieruchomości na terenie Sochaczewa, dzięki czemu wzdłuż torów kolei wąskotorowej będzie mogła powstać ścieżka rowerowa. W Ministerstwie Aktywów Państwowych odbyła się konferencja z udziałem wiceministra Macieja Małeckiego, podczas której PKP S.A. przedstawiły swoje plany. Uczestniczyli w niej również Krzysztof Golubiewski, członek zarządu PKP S.A. i Piotr Osiecki, burmistrz Sochaczewa.

Sebastian Stępień

Współpraca PKP S.A. z Urzędem Miasta związana jest z planami magistratu dotyczącymi wytyczenia i budowy ścieżki rowerowej wzdłuż przebiegającego przez miasto toru kolejki wąskotorowej na odcinkach od ul. Olimpijskiej do ronda przy ul. Chodakowskiej i Mostowej oraz na odcinku od ul. Głowackiego do ul. Olimpijskiej, czyli w miejscu po zlikwidowanej bocznicie kolejowej. PKP przygotowują do zbycia trzy działki położone na odcinku od ul. Głowackiego do ul. Warszawskiej, w tym część terenów znajdujących się wzdłuż szlaku wąskotorówki.

– Na tej umowie wygrywają wszyscy. Polskie Koleje Państwowe dysponują ogromnymi zasobami terenów, które nie zawsze są możliwe do wykorzystania przez spółkę. Tak właśnie jest w Sochaczewie. Szukając pomysłu na ich wykorzystanie, PKP porozumiały się z samorządem. Dzięki umowie miasto zrealizuje projekt, na który czekają wszyscy mieszkańcy. W takich dniach mam wielką satysfakcję z tego, co udaje nam się robić w Ministerstwie Aktywów Państwo-



wych. Nadzór nad spółkami Skarbu Państwa, kreowanie polityki gospodarczej, wielomiliardowe inwestycje – to wszystko sprawy bardzo ważne, często kluczowe dla losów kraju. Ale dla przeciętnego Polaka ważne są także inwestycje w jego bezpośrednim sąsiedztwie, poprawiające jakość życia i bezpieczeństwo. Zbudowanie ścieżki rowerowej pozwoli wykorzystać leżące odłogiem tereny i da poczucie mieszkańcom, że ministerstwa to nie tylko wielkie i ważne projekty. To też ludzie, którzy pracują

dla innych ludzi – powiedział Maciej Małecki, sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

– Wieloletnie marzenia mieszkańców Sochaczewa stają się rzeczywistością. Rozpoczynamy konkretne działania. Podstawą wszystkich prac inwestycyjnych jest uzyskanie prawa do dysponowania gruntem, na których mają być prowadzone. W tym przypadku mówimy o terenie, który łączy nie tylko dzielnice Sochaczewa, ale też bardzo atrakcyjne turystycznie miejsca w Sochaczewie

i jego okolicach. Cała planowana ścieżka rowerowa, po zrealizowaniu, połączy chociażby Muzeum Kolei Wąskotorowej z Domem Urodzenia Fryderyka Chopina. Przy tym mówimy nie tylko o dużej atrakcji turystycznej, ale też o bezpieczeństwie użytkowników ruchu drogowego. Ścieżka znacząco poprawi komfort i bezpieczeństwo wielbicieli jednośladów. W imieniu społeczności Sochaczewa dziękuję panu ministrowi za jego osobiste zaangażowanie w ten projekt – podsumował Piotr Osiecki.

Pomogą w opiece

Sochaczew przystąpił do programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Opieka wytchnieniowa - edycja 2021” finansowanego ze środków Funduszu Solidarnościowego. W związku z tym Centrum Usług Społecznych zachęca do udziału w projekcie rodziny lub opiekunów osób niepełnosprawnych zamieszkałych w Sochaczewie.

Jolanta Sosnowska

Jak nas poinformowała dyrektor centrum, Zofia Berent, wiadomo już, że nasze miasto zostało zakwalifikowane do przyznania niezbędnych środków, a w najbliższych dniach ma zostać podpisana umowa z ministerstwem.

Wyjaśnienia wymaga fakt, że program „Opieka wytchnieniowa” jest kierowany do członków rodzin lub osób sprawujących bezpośrednią opiekę nad dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności lub nad osobami dorosłymi posiadającymi orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, albo orzeczenie równoważne.

Nowa usługa w pierwszej kolejności przysługuje opiekunom osób z niepełnosprawnością sprzężoną, wymagającym wysokiego poziomu wsparcia, stale przebywającym w domu, czyli takim, które nie korzystają z placówek pobytu całodobowego.

Opieka wytchnieniowa, jak sama nazwa wskazuje, ma odciążać członków rodzin lub opiekunów od codziennych obowiązków lub zapewnić



czasowe zastępstwo. Dzięki temu osoby zaangażowane w ciągłą opiekę nad bliską osobą, otrzymają czas dla siebie - na odpoczynek, na załatwienie niezbędnych spraw urzędowych, zakupy, czy choćby wizytę u fryzjera.

Zofia Berent wyjaśnia, że opieka wytchnieniowa jest świadczona nieodpłatnie, w łącznym maksymalnym wymiarze do 240 godzin w czasie trwania projektu, czyli do grudnia tego roku. Pomoc może przebiegać dwutorowo, na zasadzie kilkugodzinnej opieki lub jako wsparcie w wykonywaniu niektórych czynności, np. w wykąpaniu niepełnosprawnej osoby.

Korzystanie z opieki wytchnieniowej nie jest uzależnione od kryterium do-

chodowego. Warunkiem jest jedynie udokumentowana niepełnosprawność i świadczenie pomocy w miejscu zamieszkania takiej osoby.

Po podpisaniu umowy z ministerstwem CUS zatrudni chętnych do sprawowania opieki zastępczej. Osoby zainteresowane muszą spełnić kilka warunków: posiadać wykształcenie min. średnie oraz kwalifikacje opiekuna osoby niepełnosprawnej i roczne doświadczenie w takiej opiece, może to być również pielęgniarstwo. Centrum proponuje zatrudnienie na umowę-zlecenie.

CUS już przyjmuje wnioski od rodzin zainteresowanych skorzystaniem z programu. Aby wybrać tych najbardziej potrzebujących

wsparcia, nabór odbywać się będzie na podstawie karty zgłoszenia i karty oceny stanu osoby niepełnosprawnej, którą wypełnia lekarz rodzinny, lekarz rehabilitacji medycznej, fizjoterapeuta lub pielęgniarstwo. Jeśli wynik takiego badania wyniesie do 75 punktów, wówczas usługa opieki wytchnieniowej w pierwszej kolejności będzie kierowana do członka rodziny lub opiekuna sprawującego bezpośrednią opiekę nad taką osobą niepełnosprawną.

Wnioski będą przyjmowane do 31 marca pocztą, drogą elektroniczną za pomocą systemu platformy ePUAP lub osobiście w siedzibie Centrum Usług Społecznych w Sochaczewie, aleja 600-lecia 90, 96-500 Sochaczew, w kopercie z dopiskiem „Opieka wytchnieniowa - edycja 2021”.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem 46 863-14-81 wew. 216. Osobą odpowiedzialną za projekt jest Marzena Zydowska.

Więcej informacji o programie znajduje się na stronie: www.niepelnosprawni.gov.pl

Żegnamy Daniełę Prengowską

W piątek 12 marca zmarła Daniela Prengowska, wieloletnia dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sochaczewie, która z opieką społeczną związana była przez całe zawodowe życie. Miała 75 lat.



Daniela Prengowska ukończyła Medyczne Studium Zawodowe – Wydział Pracowników Socjalnych. Odbyła wiele kursów i szkoleń zawodowych. W latach 1965-1985 pracowała w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Sochaczewie przy ul. Ziemowita, awansując na koniec na stanowisko kierownika Działu Służb Społecznych ZOZ. Następnie od 1985 roku pracowała jako inspektor, a potem kierownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie. 1 maja 1990 roku powołano ją na stanowisko kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a w 2002 roku na dyrektora tej jednostki. Na emeryturę przeszła w połowie 2006 roku, po ponad czterdziestu latach aktywności zawodowej.

Pomocą społeczną kierowała w najtrudniejszym dla Sochaczewa okresie, gdy

likwidowano duże zakłady pracy, a bezrobocie osiągnęło dwucyfrową wartość. Dopiero budowano zręby nowoczesnego systemu wsparcia rodzin.

Jak wspominają współpracownicy, była osobą zaangażowaną, wymagającą, zawsze wierzącą w sens niesienia pomocy osobom potrzebującym. Dla całej kadry MOPS pozostanie w pamięci jako „stojąca mur” za sprawami pracownika socjalnego, docenienia jego trudu i włożonej pracy na rzecz rodzin z problemami. Swoją postawą, charyzmą i oddaną pracą dawała przykład innym.

Msza żałobna za jej duszę odprawiona została 18 marca w kościele NNMP. Spoczęła na cmentarzu parafialnym w Trojanowie.

(daw)

KONDOLENCJE

12 marca zmarła wieloletnia dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sochaczewie

Daniela Prengowska

Rodzinie i bliskim pragniemy przekazać wyrazy duchowego wsparcia

w tych wyjątkowo bolesnych chwilach

Przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek wraz z radnymi rady miejskiej
Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki wraz z pracownikami urzędu miasta

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Danieli Prengowskiej

kierownika a następnie dyrektora MOPS w Sochaczewie w latach 1990- 2006

Szczere wyrazy współczucia rodzinie i bliskim przekazują pracownicy sektora pomocy społecznej w Sochaczewie

Wraca projekt „koperta życia”

Centrum Usług Społecznych wraca do zapoczątkowanej kilka lat temu akcji „Koperta życia”. Jest ona skierowana do samotnych seniorów i ma na celu podniesienie ich bezpieczeństwa, szczególnie przy interwencjach z udziałem służb ratowniczych.

Seniorzy a także osoby przewlekle chore mogą zgłaszać się do Centrum Usług Społecznych (dawny MOPS, al. 600-lecia 90, tel. 46 863 14 81), gdzie otrzymają specjalnie przygotowane koperty. Należy w nich zapisać dane osobowe oraz najważniejsze in-

formacje o stanie zdrowia, przyjmowanych lekach, alergiach na leki oraz kontakt do najbliższych.

Pakiet z takimi informacjami powinien być przechowywany w lodówce, na której należy umieścić specjalną naklejkę, wskazującą miejsce przechowywania koperty.

Dobrze byłoby, aby dane medyczne zawarte w „kopercie życia” zostały potwierdzone przez lekarza rodzinnego, co dałoby pewność o prawdziwości zapisanych informacji. Tak przygotowana koperta jest ważna rok. Po tym czasie lub w miarę potrzeby, informacje powinny być aktualizowane.

W skład „Koperty życia” wchodzi: karta informacyjna przeznaczona do uzupełnienia (wraz z woreczkiem foliowym zamykanym strunowo) oraz naklejka na lodówkę.

Pracownicy Centrum deklarują pomoc w wypełnieniu formularza i sugerują, aby włożyć do koperty ksero dowodu osobistego. Chodzi o ewentualną identyfikację koperty z jej właścicielem. Na pewno przydatna będzie również karta informacyjna z pobytu w szpitalu lub inne istotne dokumenty dotyczące zdrowia, np. wyniki ostatnich badań.

Jednocześnie CUS przestrzega, aby w tym przedświątecznym czasie nie dać się nabrać na fałszywe usługi społeczne, nie wpuszczać do mieszkania nieznanym osobom proponującym pomoc lub okazującą sprzedaż towarów. Pracownicy socjalni, jeśli odwiedzają osoby starsze, najczęściej umawiają się na wizytę i zawsze można potwierdzić ich tożsamość.

Jeśli posiadamy już w domu „kopertę życia”, należy uważać, aby nie dostała się w niepowołane ręce. Znajdują się w niej ważne dane, które nieuczciwe osoby mogą wykorzystać do nieuczciwych celów. (sos)

Zgłoszenia do końca marca

Pedagogiczna Biblioteka w Sochaczewie, organizator 17. edycji konkursu „Wydajemy Własną Książkę” przypomina o terminie składania prac. Na książki czekamy do końca marca br.

Biblioteka pracuje bez zmian, dlatego można przynosić je w godzinach jej pracy do siedziby przy ul. Żeromskiego 39 a w Sochaczewie lub wysłać za pośred-

nictwem Poczty Polskiej czy innego operatora. Regulamin znaleźć można w zakładce konkursy na stronie www.pbw.waw.pl. Prace dostarczone po wyznaczonym terminie lub wykonane niezgodnie z regulaminem nie będą oceniane. Na wszelkie pytania odpowiemy pod numerem telefonu (46) 862-27-16. Można do nas także pisać na adres pbw.sochaczew@pbw.waw.pl. (es)

XVII KONKURS LITERACKI
WYDAJEMY WŁASNĄ KSIĄŻKĘ



MÓJ DOM, MOJE MIASTO, MOJA OJCZYZNA

Organizator: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
im. KEN w Warszawie Filia w Sochaczewie
Partnerzy konkursu:
Urząd Miejski w Sochaczewie
Ziemia Sochaczewska
Radio Sochaczew

Regulamin konkursu dostępny na stronach:
www.pbw.waw.pl i e-sochaczew.pl/pbw-sochaczew

Wybieramy Strażaka Roku

Już po raz kolejny Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej oraz Oddział Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Sochaczewie zachęcają do składania wniosków o przyznanie tytułu Strażaka Roku Powiatu Sochaczewskiego oraz Honorowego Strażaka Roku Powiatu Sochaczewskiego.

Konkurs skierowany jest do strażaków zarówno ochotników, jak i pełniących służbę w KP PSP. W danym roku kalendarzowym kandydata można zgłosić tylko do jednego tytułu. Ów strażak powinien wykazać się w swojej działalności czynem bohater- skim lub działaniami na

rzecz ochrony przeciwpo- żarowej, zasługującymi na szczególne wyróżnienie. Oceny kandydatów doko- na kapituła. W uzasadnio- nych sytuacjach ma ona prawo przyznać ww. tytuły większej liczbie strażaków. Uhonorowanie zwycięzcy nastąpi podczas uroczystej akademii z okazji obcho- dów Dnia Strażaka, któ- ra zaplanowana jest na 15 maja br.

Wnioski sporządzone z wykorzystaniem odpowied- nych druków należy skła- dać w Komendzie Powia- towej PSP przy ul. Staszica 7 do 27 kwietnia br. – do godz. 15.00. Druki wniosku można pobrać ze strony in- ternetowej www.kppspso- chaczew.pl lub osobiście od komendantów gminnych OSP.

Starosta przyznała stypendia najzdolniejszym

61 stypendystów otrzymało za I semestr 2020/2021 roku szkolnego stypendia starosty sochaczewskiego, które przyznano za wybitne i bardzo dobre wyniki w nauce. Najwyższa osiągnięta średnia z ocen – 5.33 należy do ucznia Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina w Sochaczewie. Za miniony semestr nie przyznano żadnego stypendium za osiągnięcia artystyczne i sportowe. Stypendia starosty przyznawane są uczniom szkół i placówek, dla których organem prowadzącym jest powiat.

Wielokrotnie podczas uroczystości wręczania stypendiów starostowie podkreślali, iż celem przyznawania takiego wyróżnienia jest zwiększenie szans edukacyjnych młodzieży, pomoc uczniom w rozwijaniu ich uzdolnień i zainteresowań oraz stwarzanie możliwości udziału w ponadregionalnych konkursach czy olimpiadach. To także promocja szczególnie uzdolnionej młodzieży.

Tradycyjnie najwięcej wyróżnień trafiło do uczniów sochaczewskiego „Chopina”, tym razem 28. Następną jest szkoła z Chodakowa – Zespół Szkół im. J. Iwaszkiewicza, gdzie stypendium otrzymało 13 uczniów. Najwyższą średnią w tej szkole to 5.25. Kolejną placówką to Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, gdzie stypendia wręczono łącznie 10 uczniom z liceum, technikum i branżowej szkoły I stopnia. W „Osiedziście” najwyższą średnią wyniosła za mi-



niony semestr – 5.10. Siedem stypendiów powędrowało do Zespołu Szkół Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego. Najwyższą średnią - 5.27 - uzyskał tu uczeń technikum. Po jednym stypendium przyznano uczniom z Zespołu Szkół w Teresinie, Zespołu Szkół Specjalnych w Erminowie oraz Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Załuskowie.

- Wiedza to przyszłość,

ogromna siła i moc, dlatego gratuluję młodzieży z naszych szkół i placówek edukacyjnych osiągniętych sukcesów i ogromnego zaangażowania, zwłaszcza, że w dobie pandemii i przy ograniczonym kontakcie z rówieśnikami i nauczycielami – zdalnie musieli realizować podstawę programową – mówi w imieniu zarządu powiatu Tadeusz Głuchowski, wicestarosta. - To bardzo trudny dla Was czas,

tym bardziej jestem pełen podziwu, że tak znaczącej grupie młodzieży udało się zmotywować i zawalczyć o stypendium starosty. Gratulacje składam też na ręce nauczycieli, wszyscy bowiem wiemy, jak ważna jest potrzeba stworzenia dobrych relacji na linii nauczyciel – uczeń – podkreślił wicestarosta.

Starostwo Powiatowe
w Sochaczewie

Akt notarialny na działkę podpisany

Na początku stycznia informowaliśmy, iż samorząd powiatowy sprzedał działkę przy ul. Głowackiego w Sochaczewie. Teren o powierzchni 31 259 metrów kwadratowych, na którym odbywały się co roku w kwietniu Mazowieckie Targi Rolne i Przedsiębiorczości, został zakupiony przez firmę VFM z Warszawy za 8 milionów 390 tysięcy złotych. Działka to pozostałość po gospodarstwie pomocniczym pobliskiej szkoły - ZS RCKU.

4 marca między władzami powiatu a właścicielami firmy podpisany został akt notarialny, a co za tym idzie pełnoprawnym właścicielem dział-



ki przy ul. Głowackiego stała się warszawska spółka deweloperska z doświadczeniem w zakresie budownictwa oraz nieruchomości. Jak zapewnia Tadeusz Głuchowski, wicestarosta - pieniądze w terminie wpłynęły na konto urzędu i zostaną zabezpieczone na poczet powiatowych inwestycji.

Warto przypomnieć, iż działka cieszyła się dużym zainteresowaniem develope-

rów, o czym świadczy fakt, iż do przetargu przystąpiło pięć firm a licytowana kwota, podnosząca cenę, podbijana była 47 razy, każdorazowo o kwotę wyższą niż 1% ceny wywoławczej.

Firma, która nabyła działkę przy ul. Głowackiego znana jest w Sochaczewie, chociażby z budowy nowoczesnych apartamentów przy ul. Okrzei i Otwartej, a wkrótce przystą-

pi do budowy osiedla bloków przy ul. Olimpijskiej.

Jak dowiedzieliśmy się od Michała Zaczekowskiego, członka zarządu ds. Inwestycji ICIO w VFM - firma w ramach projektu przy ul. Głowackiego planuje realizację pięciokondygnacyjnych, kameralnych budynków mieszkalnych z prywatnymi częściami zielonymi, garażami podziemnymi wraz z towarzyszącymi usługami zlokalizowanymi w rewitalizowanych budynkach zabytkowych. Rozpoczęcie budowy pierwszych dwóch budynków na około 90 mieszkań planowane jest na III kwartał 2021 roku.

Starostwo Powiatowe
w Sochaczewie

Szybcy bez prawa jazdy

Dwa prawa jazdy zatrzymali w ciągu dwóch dni policjanci z sochaczewskiej drogowki za rażące przekroczenie prędkości na drogach powiatu sochaczewskiego. Przypominamy, że nadmierna prędkość to ogromne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego i jedna z głównych przyczyn wypadków. Kontrole na ul. Skierniewickiej w Nowej Suchej wynikają m.in. ze zgłoszenia na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Policja przypomina, że Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa daje mieszkańcom możliwość zgłaszania miejsc, które w ich odczuciu negatywnie wpływają na bezpieczeństwo. Narzędzie nie jest w stanie zastąpić pilnej interwencji policji, ale powoduje, że funkcjonariusze częściej pojawiają się w miejscu zagrożonym. Każde zgłoszenie jest poddawane szczegółowej weryfikacji - policjanci pojawiają się we wskazanym miejscu kilka razy, zanim ocenią czy zgłoszenie można potwierdzić czy też nie.

Mieszkańcy Nowej Suchej zaznaczyli na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa przekraczanie dozwolonej prędkości na tamtejszej ulicy Skierniewickiej, dlatego policjanci ruchu drogowego częściej pojawiają się w tym miejscu. 18 marca, podczas jednej z takich kontroli, zauważyli pojazd, którego kierowca jechał zdecydowanie za szybko. Urządzenie do pomiaru prędkości, z jaką poruszał się kierowca bmw wykazało 105 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ogra-



niczenie do 50 km/h. Jak się okazało podczas kontroli, mężczyzna nie miał również zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Policjanci zatrzymali 22-letniemu mieszkańcowi powiatu skierniewickiego prawo jazdy i ukarali mandatami karnymi za popełnione wykroczenia w ruchu drogowym.

Z kolei dzień wcześniej, 17 marca policjanci zatrzymali prawo jazdy za znaczne przekroczenie dozwolonej prędkości na ulicy

Płockiej w Iłowie. Wykonany pomiar wskazał 103 km/h w obszarze zabudowanym. Mężczyzna stracił prawo jazdy i dostał wysoki mandat karny.

Policja przypomina, że w przypadku przekroczenia prędkości dopuszczalnej o więcej niż 50 km/h w obszarze zabudowanym, decyzją administracyjną wydaną przez właściwego starostę, prawo jazdy zostaje zatrzymane na trzy miesiące. Kierowca otrzymuje punkty karne i wysoki mandat.

W okresie pozbawienia prawa jazdy kierowca nie może wsiadać za kierownicę. Jeśli zdecyduje się zignorować ten zakaz i zostanie zatrzymany do kontroli drogowej, okres zatrzymania dokumentu przedłuży się o kolejne 3 miesiące. Kierowca naraża się ponadto na mandat karny w kwocie 500 zł, a nawet karę grzywny do 5000 zł, jeżeli sprawę będzie rozstrzygał sąd.

KPP Sochaczew



Bili pałką, psikalili gazem

Policjanci z Sochaczewa ustalili pięciu podejrzanych o pobicie 23-latka w jednym ze sklepów w centrum miasta. Napastnicy mieli z sobą pałkę teleskopową i gaz. Wszyscy usłyszeli zarzut pobicia, którego dopuścili się wspólnie i w porozumieniu.

W niedzielę 14 marca policjanci zostali wezwani do jednego ze sklepów w centrum miasta, gdzie miało dojść do pobicia. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 23-letni mieszkaniec Sochaczewa wyszedł z zakupami i zauważył biegnących w jego stronę kilku młodych mężczyzn. Pokrzywdzony wrócił do sklepu, gdzie został pobity, a następnie rozpy-

lono w jego kierunku gaz pieprzowy. Chwilę później sprawcy uciekli.

Kryminalni ustalili, że sprawcami są mieszkańcy powiatu sochaczewskiego w wieku od 15 do 20 lat. Funkcjonariusze znaleźli również pojazd, którym poruszali się napastnicy. W toku dalszych czynności zabezpieczyli kominiarki, pałkę teleskopową i gaz pieprzowy.

Nieletni 15 marca, a dorosli dzień później usłyszeli zarzuty pobicia, którego dopuścili się wspólnie i w porozumieniu. Za popełnione przestępstwo grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Dwóch nastolatków będzie odpowiadało przed sądem rodzinnym i nieletnich.

mł. asp. Agnieszka Dzik

Opuncja wróciła po szkoleniu

W październiku zeszłego roku w Zakładzie Kynologii Policijnej w Sułkowicach rozpoczął się kurs dla przewodników psów do wyszukiwania zapachów narkotyków. To właśnie na nim suczka owczarka holenderskiego o nazwie służbowej „Opuncja” szkoliła się wraz ze swoim przewodnikiem asp. szt. Robertem Błaszczukiem z KPP w Sochaczewie.

Opuncja trenowała na kursie wraz z pięcioma innymi psami, pod okiem asp. szt. Jakuba Rebsa - instruktora ZKP w Sułkowicach. Szkolenie było wymagające, obejmowało wiedzę teoretyczną z zakresu taktyki i techniki użycia psów oraz tresurę praktyczną prowadzoną na poligonie obejmującym powierzchnię około 21 ha. Psy uczyły się pokonywania przeszkód oraz posłuszeństwa. Tresura obejmowała wyszukiwanie

zapachów narkotyków i dokładne wskazywanie miejsca ich ukrycia.

Po pięciu miesiącach intensywnego kursu Opuncja wraz ze swoim opiekunem wracają do jednostki. Zostali bardzo serdecznie przyjęci przez funkcjonariuszy sochaczewskiej komendy i oczekują na policyjne akcje z wykorzystaniem nabytych umiejętności. Poza Opuncją sochaczewska KPP dysponuje jeszcze suczką, która wabi się Oksa. Środki finansowe na zakup obu psów pochodziły ze Starostwa Powiatowego w Sochaczewie. Oprócz zwierząt, starostwo zakupiło obrożę z nadajnikiem GPS, podwójny transporter umożliwiający przewóz dwóch psów, przeszkodę do skoków, tunel zręcznościowy, specjalistyczne szorki wyposażone w ledy ułatwiające pracę w nocy oraz akcesoria takie jak miski, gryzaki i piłki.

Awanturnik z narkotykami

Pijany dobijał się w nocy do mieszkania partnerki. Policjanci, którzy przyjechali na interwencję, znaleźli przy nim torebkę z białym proszkiem. Mieszkaniec Warszawy został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu.

W nocy 18 marca policjanci dostali informację, że nietrzeźwy mężczyzna dobija się do drzwi mieszkanicy Sochaczewa. Na miejscu okazało się, że mieszkaniec Warszawy przyjechał wieczorem do sochaczewian-



ki, ale był pod wyraźnym wpływem alkoholu, więc kobieta nie wpuściła go do mieszkania. Mężczyzna robił się coraz bardziej agre-

sywny, krzyczał i ubliżał swojej partnerce.

W trakcie interwencji podjęto decyzję o doprowadzeniu go do policyjnego

aresztu, gdzie miał przebywać do wytrzeźwienia, jednak w trakcie wykonywanych czynności policjanci znaleźli przy 36-latku torebkę z białym proszkiem. Z uwagi na podejrzenie, że posiada amfetaminę, został zatrzymany.

W piątek 19 marca, kiedy wytrzeźwiał, w Komendzie Powiatowej Policji w Sochaczewie usłyszał zarzut posiadania narkotyków. Przystępstwo jest zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

mł. asp. Agnieszka Dzik

Tęsknota za prawdziwym świętowaniem

Tegoroczna Wielkanoc będzie trzecim świętem przeżywanym w czasie pandemii. Nasze myślenie jest więc bardziej nakierowane na to, jak ją spędzimy w obliczu ogromnej liczby zachorowań, niż na tradycyjne przygotowania do świąt. Częściej zastanawiamy się, kto jeszcze z naszych najbliższych zachoruje, niż nad tym, jakie mazurki upieczemy tym razem. Skoro więc nie mamy głowy do wielkich przygotowań, przypomnijmy sobie, jak to „drzewiej” bywało i pomyślmy, że jeszcze kiedyś może być pięknie.

Jolanta Śmielak-Sosnowska

Dawniej nasza wielkopostna i wielkanocna obrzędowość była bardzo bogata. W dużej mierze ukształtowała ją religia, ale też natura - zmieniające się pory roku, odradzanie do życia przyrody po zimowym uśpieniu.

Żur, śledzie i modlitwa

Zacznijmy jednak od Wielkiego Postu, którego pierwszym dniem jest Środa Popielcowa i kiedy to ksiądz posypuje wiernym głowy popiołem. Ale nasi przodkowie nie poprzestawali na tym religijnym obrzędzie. Jak pisze Józef Szczyпка w „Kalendarzu Polskim”, powszechne w kraju były „judaszki”, czyli obchodzenie po wsi, czy ulicach miast z kukłą symbolizującą Judasza. Ciągnięto ją na sznurku, obijano kijami, kopano, a jej resztki topiono w rzece lub stawie. Bywało też że kukła Judasza zawisła na drzewie.

Na początku Wielkiego Postu pozbywano się z kuchni dużych garnków. Po wyszorowaniu, wynoszono je na 40 dni do komory lub na strych, na znak rezygnacji z tłustego i obfitego jedzenia. Podobnie czyniono z woreczkami machorki i tabaką. Żywiono się postnym żurem, śledziami, kwaszoną kapustą i kartoflami skąpo okraszonymi olejem lnianym. Na sześć tygodni ustawało życie towarzyskie, obowiązywała modlitwa, post i czytanie religijnych ksiąg.

Jedynym przerywnikiem tej wielkopostnej ciszy i umartwienia było radosne, hałaśliwe „półpoście”. Píše o nim m.in. Barbara Ogrodowska w „Polskich obrzędach i zwyczajach”. Dokładnie w dniu przepoławiającym post od drzwi domów, głównie tych, w których mieszkały dziewczęta na wydaniu, kawalerowie tłukli garnki wypełnione popiołem, biegali ulicami z kołatkami, robiąc wiele hałasu i drewnianym młotem „wybijali post”.

Zwyczaj ten był jeszcze niedawno bardzo żywy w pobliskim Bolimowie, gdzie chłopcy

nocą zamalowywali pannom okna. Zależnie od tego, jak grubą warstwę farby położyli na szyby, trzeba ją było zdrapywać żyletką, albo po prostu wymieniać szyby w oknach. W ruch szły także gliniane garnki, a że Bolimów słynął z zakładu garncarskiego Konopczyńskich, różnego rodzaju „skorup” nie brakowało.

Kwietna niedziela

Szczególnym wydarzeniem Wielkiego Postu była Niedziela Palmowa, zwana też kwietną, rozpoczynająca Wielki Tydzień. Obchodzi się ją na pamiątkę uroczystego wjazdu Jezusa do Jerozolimy, gdzie witano go gałązkami palmowymi i szatami rzucanymi pod nogi. Ten dzień świetnie oddaje cytata z Mikołaja Reja: „W Kwietną Niedzielę kto bagniatka nie połknął, a dębowego Jezusa do miasta nie doprowadził, to już dusznego zbawienia nie otrzymał!”.

„Bagniatka” to oczywiście kotki z bazi, a „duszne” zbawienie - duchowe odpuszczenie win. Tak więc połykano „bagniatka”, wierząc w ich leczniczą moc, zwłaszcza na choroby gardła. Mówiąc o dębowym Jezusie, Rej miał na myśli figurę Chrystusa na osiołku, ustawioną na drewnianym wózku, który ciągnięto od kościoła do kościoła, często w asyście zanych obywateli miasta czy wsi.

Długa jest także tradycja strojenia palm. W Polsce ich podstawą były kwitnące gałązki wierzbowe, ale też kwiaty, kolorowe wstążki, suszone trawy. Często stawały się one przedmiotem rywalizacji. Im wyższa i piękniejsza, tym większy splendor spadał na jej właściciela. Dzisiaj mało kto sam tworzy palmę wielkanocną. Ich bogaty wybór znajdziemy na targu a nawet w marketach.

Przed pandemią wykonywaniem palemek zajmowały się dzieci i opiekunowie świetlicy Caritas przy parafii św. Wawrzyńca. Pie-



niądże z ich sprzedaży zasilały budżet świetlicy. Corocznie w parafii odbywał się także konkurs na największą palmę. Jak będzie w tym roku, zobaczymy?

Post i czuwanie przy grobie

I wreszcie nadchodził Wielki Tydzień. Pobożny i pracowity, bo nasi dziadkowie musieli znaleźć czas i na praktyki religijne, i na przygotowania do świąt. W bogatych domach sprzątaniem, gotowaniem zajmowała się służba. Tutaj samo pieczenie ciast zajmowało tydzień, nie mówiąc o wędzeniu szy-

nek, przyrządzaniu salcesonów, pasztetów, pieczonego. Państwu pozostawiano czas na duchowe przygotowania do Wielkanocy. W biedniejszych domach wszystkie obowiązki spadały głównie na kobiety, ale też święta nie były u nich tak wystawne.

We wszystkich domach odbywało się natomiast zdobienie jaj. To bardzo długa i bogata tradycja, której poświęcamy oddzielny artykuł. W Łowiczu i podłowickich wsiach, np. oprócz wydmuszek, tradycyjnymi wycinankami strojono też okna, ściany i belki stropowe.

Triduum Paschalne, czyli ostatnie trzy dni Wielkiego Tygodnia, gromadziło w kościołach rzesze wiernych. Do tej pory to najważniejszy okres w roku liturgicznym. W tym czasie celebrowano mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Święte Triduum rozpoczyna się w Wielki Czwartek wieczorną Mszą Wieczerzy Pańskiej, milkną dzwony i organy. Wielki Piątek jest dniem śmierci Jezusa. Odbywa się ostatnia, najbardziej uroczysta, Droga Krzyżowa, wiernych obowiązuje ścisły post i rozważanie Męki Pańskiej. W Wielką Sobotę święcimy pokarmy, a wieczorem, kiedy rozpoczyna się Wigilia Paschalna - wodę i ogień. Trwa czuwanie przy Grobach Pańskich. One też przez wieki utrwaliły się w naszej tradycji. Często są to kunsztowne dekoracje z duchowym przesłaniem.

Podczas rezurekcji, porannej mszy w Niedzielę Wielkanocną, wierni śpiewają „Wesoły nam dziś dzień nastał” a kapłan wypowiada słowa: „Chrystus Zmartwychwstał! Alleluja, Alleluja!” Jest to znak do świętowania, a kiedyś do prawdziwego obżarstwa, bowiem „wypuszczony lud” wręcz rzucał się na pełne stoły, dogadzając sobie „jadłem i napitkiem”. A później przychodził Poniedziałek Wielkanocny - czas zbiorowej zabawy, polewania się wodą, chodzenia z gaikiem, odwiedzania sąsiadów i robienia psikusów.

Może po ustaniu pandemii wrócimy do tych religijnych i towarzyskich praktyk, na razie jednak pozostaje nam przeżywanie Wielkiego Tygodnia i Zmartwychwstania Pańskiego w wąskim rodzinnym gronie.

Alleluja, Alleluja!

W różnych regionach kraju obchodom Wielkiego Tygodnia towarzyszyły nieco inne zwyczaje, ale zawsze podchodzono do nich nabożnie, z wielką czcią. Powszechnie znane są misteria pasyjne np. w Kalwarii Ze-

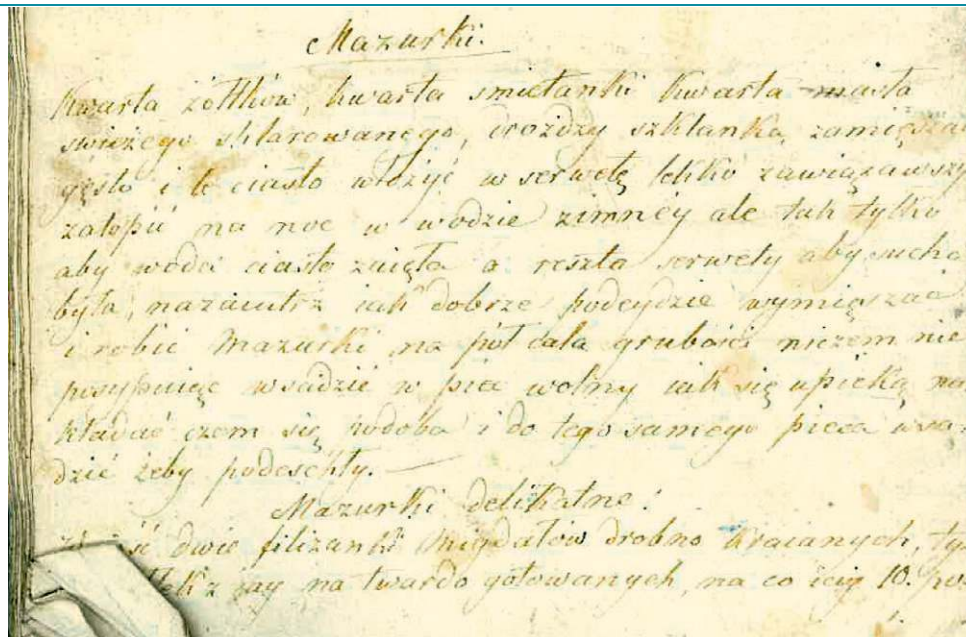
Menu spod podłogi

Ponownie wracamy do niezwyklej, ponadstuletniej, książki kucharskiej znalezionej w rozebranej w latach 90. ubiegłego wieku karczmy przy ul. Warszawskiej. W kolejnym spotkaniu z zeszytem spod podłogi prezentujemy zawarte w nim przepisy na potrawy, które śmiało mogą znaleźć się na wielkanocnym stole.

Maciej Frankowski

Wspomniana książka kucharska została znaleziona w piętrowym budynku przy ul. Warszawskiej 31, gdzie znajdowała się XIX-wieczna karczma - zajazd Daniela Rutkowskiego. Budynek wyburzono w pierwszej połowie lat 90. W trakcie prac rozbiórkowych, pod jedną z drewnianych podłóg zajazdu, natrafiono na dokumenty sprzed I wojny światowej powiązane z Sochaczewem. Znajdowały się wśród nich fragmenty pism urzędowych, gazet oraz prywatnej korespondencji, należącej w przeważającej części do niejakiej Zofii Klementowicz. Rachunki za różnego rodzaju usługi wykonywane w budynku sugerują, iż mogła ona być właścicielką zajazdu. Bardzo możliwe, że była też autorką zbioru odnalezionych przepisów. Zeszyt znajduje się obecnie w zbiorach Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Zapisane w kajecie kucharskim receptury są dość intrygujące, zwłaszcza z uwagi na użyte w nich składniki oraz zastosowanie dawnych miar i wag. Niektóre trudno też odczytać, duża część z nich jest bardzo lakoniczna. Może jednak miłośnicy kuchni pokuszą się o ich odtworzenie, co w jakimś stopniu pozwoli na przeniesienie się



Potrawa z kaczki

☀ **Kaczkę oporządzić, włożyć w rondel w gotowaną wodę i niech się gotuje. Dodać do tego cebulę całą, pieprzu, angielskiego ziela, imbiru, pietruszki i kwaterkę masła - niech się w krótkim sosie dusi. Potem łyżkę masła roztopić i dodać łyżkę mąki, ale nie rumienić. Kawalek cukru zrumienić i wlać wszystko do kaczki. Na ostatku soku z cytryny wycisnąć, niech się cokolwiek piecze razem. Kaczkę pokroić i ten sok przez sito przecedzić i polać.**

Likier kawowy

☀ **Do kwarty spirytusu czystego włożyć 100 ziarn kawy palonej. Im dłużej stoi, tym lepiej będzie. Do tego wlać syropu z miodu - tyle, ile chce mieć słodkim. Tenże filtrować przez bibułę i leżakować.**

Mazurki

☀ **Kwarta żółtek, kwarta śmietanki, kwarta masła, świeżego klarowanego, drożdży szklanka - zamieszać gęsto i takie ciasto włożyć w serwetę, lekko zawiązawszy zatopić w wodzie zimnej, ale tak tylko, aby woda ciasto ścięła, a reszta serwety, aby sucha była i nazajutrz, jak dobrze podejdzie, wymieszać i robić mazurki na pół cala grubości. Niczym nie posypując włożyć w piec wolny. Jak się upieką, nakłuwać czym się podoba i do tego samego pieca wsadzić, żeby podeschły.**

do Sochaczewa sprzed ponad wieku. Po okresie postu wiele osób „stęskniło się” za

mięsem, dlatego tym razem wybraliśmy potrawę z kaczki. Po wielkanocnym obie-

dzie na deser proponujemy z kolei mazurki i likier kawowy.



Pisanki, kraszanki, wyklejanki

Jednym z najważniejszych symboli Wielkanocy są jajka. Święcimy je i spożywamy w dużych ilościach, malujemy i dekorujemy nimi stoły. I tak jest od zawsze. W tradycji różnych regionów Polski przetrwały sposoby ich barwienia i ozdabiania. Zależnie od tego nazywane były kraszankami, pisankami, rysowankami, a nawet byczkami.

Jak podają opracowania etnograficzne, jajka gotowano w całości lub wykonywano wydmuszki. Ten drugi sposób jest oczywiście oszczędniejszy, bo jajka zużywano do ciasta, a nienaruszona skorupka pozostawała do wykorzystania. Ale jak to zrobić, aby nie uszkodzić delikatnej skorupki? Należało po obu stronach jajka wykonać dziurki i delikatnie wydmuchać jego zawartość do miski. Wydmuszki najczęściej oklejano kolorowymi wzorkami z papieru, tkaniny, włóczki i wstążek. Innym sposobem było nakładanie na wydmuszki przygotowanych wcześniej wycinanek w kształcie koszułek.

Jajka ozdabiane w całości najczęściej pokrywano pszczelim woskiem, gotowano w naturalnych barwnikach i wydrapywano czymś ostrym różne wzory. Na koniec, po wystygnięciu,

nacierano je smalcem, aby nabrały połysku.

Teraz w sklepach można kupić sztuczne barwniki, ale gdyby ktoś chciał się posłużyć tymi naturalnymi, to będą potrzebne: łuski cebuli, buraki, liście pokrzywy lub barwinka, ziarenka kawy, cynamon. Łuski cebuli barwią jajka na różne odcienie żółtego, zależnie od tego, jak długo będą przebywały w wywarze. Podobnie jest z burakami. Gotując w nich jajka uzyskamy kolor różowy, czerwony lub bordowy. Zieleń da nam wywar z pokrzywy lub barwinka, ciemne odcienie otrzymamy przy pomocy kawy czy cynamonu. Roślin barwiących jest dużo więcej, ale na przedmówku może być problem z ich zdobyciem.

W dawnych czasach gospodynie wraz z liczną gromadką dzieci zdobiły duże ilości jajek. Stanowiły one miły prezent dla odwiedzanych w święta sąsiadów i rodziny. Teraz chętnie wracamy do tradycji, kupując pisanki i inne ozdoby na kiermaszach świątecznych. Tyle, że w tym roku będzie to niemożliwe, bo z powodu pandemii nie odbędą się żadne imprezy wystawieniowe. Może więc sami pokusimy się o przygotowanie kolorowych jajek. Dzieci na pewno miałyby frajdę. (sos)

ZYCZENIA

Życzę błogosławionych i radosnych Świąt Wielkanocnych!
Niech zmartwychwstały Jezus obdarza nas hojnie zdrowiem i wszelkim dobrem.
Niech oddała wszystko co zle od nas, naszej Ojczyzny i świata!
Niech umacnia i wspiera nas, nasze rodziny i bliskich.



Wiceminister Aktywów Państwowych,
Poseł na Sejm RP
Maciej Matecki

Szanowni Państwo,
Tegoroczne Święta Zmartwychwstania Pańskiego, będą miały inny wymiar zewnętrzny niż święta, których wspomnienia nosimy w sercu.
W tym trudnym dla nas wszystkich momencie, wypełnionym niepokojem, życzę Państwu otuchy i nadziei, którą niesie za sobą czas Zmartwychwstania Pańskiego. Niech nasze serca przepełnią się radością, troską o drugiego człowieka oraz umocnią się w wierze.



Radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego
Łukasz Gołębiowski

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i drugiego człowieka.

Życzę wszystkim mieszkańcom, aby Święta Wielkanocne przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość. By stały się źródłem wzmocnienia ducha.

Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie napelni Was pokojem i wiarą, niech da siłę w pokonaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość...

Wiceprzewodniczący Sejmiku
Województwa Mazowieckiego
Miroslaw Adam Orliński

Gastronomia zwolniona z opłat

Sochaczewski ratusz chce kolejny raz wesprzeć lokalnych przedsiębiorców, którzy najbardziej ucierpieli wskutek wprowadzenia obostrzeń sanitarnych. Niewątpliwie jedną z takich branż jest gastronomia, która od miesięcy nie może zaprosić klientów do stolika, a posiłki przygotowuje wyłącznie na wynos.

W programie najbliższej sesji znajdzie się uchwała w sprawie częściowego zwolnienia z opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych spożywanych na miejscu, czyli bezpośrednio w lokalu. Zwolnienie ma dotyczyć 2021 roku. Zgodnie z przepisami za roczną koncesję alkoholową bary i restauracje mogą zapłacić raz w roku, albo płatność rozłożyć na trzy raty – do końca stycznia, maja i września.

- Proponujemy zwolnienie gastronomii z drugiej raty, której termin przypada na koniec maja. Z kolei tym, którzy roczną koncesję zapłacili jednorazowo w styczniu, urząd zwróci 1/3 tej opłaty. Szacujemy, że ze zwolnienia skorzysta niemal trzydzieści sochaczewskich firm z branży gastronomicznej – mówi z-ca burmistrza Marek Fergiński.

(mf/daw)

Centrum Usług Społecznych mieszczące się przy al. 600-lecia 90 zaprasza osoby niepełnosprawne ruchowo do korzystania z wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego.



W obecnej chwili można wypożyczyć balkoniki rehabilitacyjne, kule ortopedyczne, rowery rehabilitacyjne i wózki inwalidzkie. Wszelkich informacji na ten temat, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 13.00, pod numerem telefonu 863-14-81, udziela specjalista pracy socjalnej Krystyna Krzywonos.

I jak dodaje, to kolejna forma wsparcia dla miejscowego biznesu – płacącego podatki, dającego pracę – tak mocno dotkniętego skutkami pandemii. Już w maju ubiegłego roku, na wniosek burmistrza Osieckiego, radni uchwalili I Sochaczewską Tarczę Kryzysową. Ustanowiono wówczas sześć form wsparcia, a miasto m.in. umorzyło podatek od nieruchomości za kwiecień, maj i czerwiec tym przedsiębiorcom, którzy musieli całkowicie zawiesić swą działalność, obniżyło też o 99 procent czynsze w lokalach wynajmowanych komercyjnie przez podległe miastu jednostki. W ramach Sochaczewskiej Tarczy Kryzysowej II, uchwalonej pod koniec 2020 roku, zwolniono z grudniowej raty podatku od nieruchomości te firmy, które w wyniku rządowych decyzji musiały całkowicie zawiesić swą działalność. I znowu o 99 proc. obniżono czynsze w lokalach wynajmowanych od miejskich jednostek. Teraz trzecia tarcza kierowana jest konkretnie do restauratorów. Pozwoliła na to styczniowa nowelizacja ustawy o zwalczaniu covid.

Spis powszechny w pytaniach i odpowiedziach

1 kwietnia rozpocznie się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Podczas spisu dowiemy się m.in., ilu nas jest, jacy jesteśmy i w jakich warunkach mieszkamy.

Rachmistrz będzie pytał mnie o dochody, o majątek?

Nie, gdyż w trakcie spisu powszechnego nie będą zbierane żadne informacje dotyczące majątku, oszczędności czy posiadanych kosztowności. Również w części formularza dotyczącej zasobów mieszkaniowych nie będzie pytań o wartość nieruchomości.

Czy to prawda, że rachmistrze będą pytali, czy mamy telewizor i płacimy abonament?

Rachmistrz może zadawać wyłącznie pytania zawarte w formularzu spisowym. Nie ma zatem np. prawa sprawdzać, czy mamy w domu odbiornik radiowy lub telewizyjny i czy opłacamy za niego abonament. Jeśli ktoś mimo wszystko ma jakieś wątpliwości i woli mieć pełną kontrolę nad treścią odpowiedzi w formularzu spisowym, powinien wybrać aplikację spisową i jak najszybciej ją wypełnić. Można tego dokonać od 1 kwietnia na stronie www.spis.gov.pl.

Po co państwu dane o moim miejscu zamieszkania, pracy czy wyznaniu?



Wiedza o ludności, jej strukturze i zróżnicowaniu, jest niezbędna dla sprawnego zarządzania państwem. Zebrane dane pomogą planować działania w polityce rodzinnej, mieszkaniowej, edukacyjnej, zdrowotnej a nawet transportowej. W trakcie spisu powszechnego będziemy proszeni o podanie miejsca zamieszkania oraz lokalizację miejsca pracy, bo dzięki temu sta-

tystycy sprawdzą, jak wyglądają dojazdy do pracy na poziomie kraju, województwa, a nawet gminy. To z kolei pozwoli władzom lokalnym poznać potrzeby transportowe mieszkańców i lepiej zorganizować połączenia w regionie. Raz na dziesięć lat i tylko z danych spisowych, możemy się dowiedzieć, jaki jest obraz poziomu wykształcenia wszystkich mieszkańców,

rodzaj niepełnosprawności, wyznanie czy narodowość. Żadne inne ogólnokrajowe badania nie obejmują takich danych.

Chcę mieć tę sprawę z głowy. Gdzie mogę się spisać?

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 będzie pierwszym w historii polskich spisów, w którym podstawową i obowiązkową metodą będzie samospis internetowy. Dzięki aplikacji spisowej będzie można się spisać wygodnie i bezpiecznie w domu o dowolnej porze dnia, czy nocy. Aplikacja spisowa zostanie udostępniona od 1 kwietnia na stronie internetowej spis.gov.pl

GUS pomyślał o osobach, które nie mają w domu komputera?

Osoby, które nie mają w domu komputera i internetu, powinny zgłosić się do Urzędu Miasta. Od kwietnia w ratuszu będzie wyznaczone miejsce do samospisu internetowego, przeznaczone dla mieszkańców Sochaczewa. Podobne punkty dla swych mieszkańców mają obowiązek zorganizować wójtowie gmin.

(daw)

Pamiętają o księdzu prałacie

Choć od śmierci ks. prałata Józefa Kwiatkowskiego, Honorowego Obywatela Sochaczewa, minęły już ponad cztery lata, pamięć o jego dobrych uczynkach, serdeczności, otwartości, zaangażowaniu w budowę wspólnoty parafialnej w dzielnicy Boryszew trwa do dziś.

18 marca, w wigilię imienin ks. prałata, kwiaty na jego grobie w Gąbinie złożyli proboszcz parafii M.B. Nieustającej Pomocy ks. Ja-



cek Skrobisz i przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek.



Ks. Józef Kwiatkowski urodził się w 1933 roku, maturę zdał w 1952 roku w liceum

w Gąbinie, następnie ukończył Wyższe Metropolitalne Seminarium w Warszawie, a święcenia kapłańskie otrzymał z rąk kardynała Wyszyńskiego w 1957 roku. W lutym 1980 roku rozpoczął posługę duszpasterką w Sochaczewie – Boryszewie. Budowniczy nowej świątyni proboszczem parafii był do 2009 roku. Tytuł Honorowego Obywatela Miasta przyznano uchwałą Rady Miasta na sesji w dniu 16 maja 2012 roku. Zmarł 29 grudnia 2016 roku.

(daw)

Wraca Sochaczewski Budżet Obywatelski

Kiedy wiosną zeszłego roku wybuchła pandemia koronawirusa, a rząd wprowadził ogólnokrajowy lockdown, w magistracie zapadła decyzja o przesunięciu środków zabezpieczonych na realizację zwyczajnych projektów SBO do sochaczewskiej tarczy antykryzysowej, gdzie posłużyły ratowaniu miejsc pracy. Minął rok i, zgodnie z zapowiedziami, projekty SBO trafiają do realizacji w 2021.

Sebastian Stępień

Przypomnijmy, że w ostatniej edycji zwyciężyło aż dziesięć projektów. Rozpoczęła się właśnie realizacja dwóch z nich tj. bezpłatna sterylizacja psów i kotów oraz doposażanie istniejących placów zabaw dla dzieci w sprzęty i zabawki do integracji sensorycznej.

Ratusz zapłaci za sterylizację

Ogólnodostępna sterylizacja psów i kotów ma na celu zapobieganie bezdomności zwierząt przez ograniczenie ich populacji. O sfinansowanie zabiegów weterynaryjnych w ramach tego projektu mogą ubiegać się wyłącznie mieszkańcy Sochaczewa, będący właścicielami psów i kotów. Warunkiem jest prawidłowe wypełnienie odpowiedniego wniosku, który można złożyć w ratuszu do 30 września tego roku. Na przeprowadzenie zabiegów ratusz zabezpieczył 30.000 zł i będą one wykonywane do wyczerpania tej puli. O zakwalifikowaniu się do projektu zdecyduje kolejność złożonych wniosków.

Urząd będzie systematycznie przekazywał do gabinetu weterynaryjnego listę osób



FOT. PIXABAY

zakwalifikowanych, które, po otrzymaniu pisemnego zawiadomienia, będą mogły umówić się na przeprowadzenie zabiegu swojemu czworonogowi. Zabiegi wykonywane będą w Przychodni Weterynaryjnej VetPlanet s.c. z siedzibą w miejscowości Rozłazłów 31B. Każdy właściciel zwierzęcia będzie mógł zgłosić do programu jednego podopiecznego.

Przynajmniej trzy nowe zabawki na plac

Drugim z projektów, który trafił właśnie do realizacji, są dzielnicowe ogrody sensoryczne. Do 22 marca ra-

tusz przyjmował oferty firm zainteresowanych opracowaniem dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla tego zadania. Komplet materiałów ma powstać do 31 maja. Doposażenie istniejących placów zabaw o instalacje sensoryczne, czyli takie, które mają za zadanie stymulować rozwój fizyczny i umysłowy dziecka, zaplanowano w ośmiu punktach miasta: w alei 600-lecia oraz przy ulicach Korczaka, Kozubowskiego, Żwirki i Wigury, 1 Maja, Mickiewicza, Fabrycznej i Raczkiewicza. Na każdym z placów zabaw

powstaną przynajmniej trzy nowe zabawki sensoryczne, takie jak krzywe zwierciadła, zagadki optyczne, ścianka z kolorowymi szkiełkami, głuchy telefon, szumiące rury, czy peryskop. Na placach zabaw oddalonych od zabudowań mogą stanąć również urządzenia muzyczne. Jak powiedział nam naczelnik Wydziału Infrastruktury Miejskiej Wiesław Kowala, termin oddania nowych instalacji do użytku będzie wynikał z dokumentacji projektowej i najpewniej nastąpi to w drugiej połowie tego roku.

Odbierz maseczki w jednym z punktów

W związku z dołączeniem województwa mazowieckiego do regionów z zaostrzonymi zasadami bezpieczeństwa i otrzymaniem jednorazowych maseczek ochronnych, we wtorek 23 marca urząd miasta rozpocznie ich dystrybucję wśród mieszkańców Sochaczewa.

Uruchomionych zostanie sześć punktów wydawania maseczek. Wszystkie czynne będą

w dni robocze, ale w różnych godzinach. Punkty powstaną w następujących lokalizacjach:

- ✓ Basen Orka, ul. Olimpijska: 12.00 – 18.00
- ✓ Centrum Usług Społecznych, al. 600-lecia: 8.00 – 15.00
- ✓ Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. Chopina: 8.00-10.00 i 14.00-16.00
- ✓ Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia: 8.00-12.00 i 14.00-18.00

✓ Środowiskowy Dom Samopomocy, ul. Zamkowa: 10.00 – 15.00

✓ Urząd Miejski, ul. 1 Maja: godz. 8.00 -16.00

Jedna osoba będzie mogła odebrać cztery maseczki (taką ilość przydzielił wojewoda mazowiecki), a te wydawane będą do wyczerpania zapasów.

W akcję włączą się także pracownicy Centrum

Usług Społecznych, którzy środki ochrony osobistej dostarczą do swych najstarszych, niepełnosprawnych i mających problem z poruszaniem się podopiecznych.

Wszystkich Państwa prosimy o przestrzeganie reżimu sanitarnego, tj. zachowanie dystansu, korzystanie z płynów do dezynfekcji rąk, zasłanianie ust i nosa.



Na łamach naszej gazety mogą państwo zapoznać się z niektórymi tytułami książkowych nowości, które trafiły do zbiorów MBP. Zachęcamy do ich lektury, a po 9 kwietnia (liczymy, że sytuacja epidemiczna się uspokoi i instytucje kultury zostaną ponownie otwarte) do odwiedzenia biblioteki.

Pięć Stawów Dom bez adresu

Beata Sabała-Zielińska

Książka Beaty Sabały-Zielińskiej, rodowitej góralki, publicystki i dziennikarki radiowej to historia najwyższego położonego schroniska w polskich Tatrach. Do Pięciu Stawów nie dojedziesz. I nie zawsze dojedziesz - tu wciąż warunki dyktuje natura. To najwyższe położone schronisko w polskich Tatrach, a jednak rezerwacje robi się z rocznym wyprzedzeniem. Owe schronisko od niemal stu lat prowadzi rodzina Krzeptowskich. Jest to niesamowita opowieść o niezwykłych ludziach, tworzących klimat, dzięki któremu to schronisko można nazwać drugim domem. To historia domu gdzieś na końcu świata z własnym duchem i tożsamością. Uważam, że „Dom bez adresu” to pozycja obowiązkowa dla każdego, kto kocha góry.

Jano i Wito

Wiola Wołoszyn

Jano i Wito to cykl książek dla najmłodszych logopedy i autorki popularnego bloga MatkaWariatka.pl Wioli Wołoszyn. Pozycje przedstawiają przygody bohaterów poznających życie zewnętrzne i wprowadzają dziecko w niezwykły świat słów, dźwięków oraz przepięknych ilustracji Przemka Liputa. Książki sprawdzą się już u rocznych maluchów - sztywna kolorowa oprawa, treść merytorycznie dostosowana do rozwoju dziecka i przejrzyste ilustracje. Zdania w książeczkach są proste a rzeczywistość opisywana oczami dziecka bardzo ciekawa i pełna pozytywnych emocji. Seria Jano i Wito to książki, które nie tylko przeganiają nudę, rozwijają mowę, fantastycznie bawią, ale i uczą.

Pies zawodowiec

Laura Greaves

„Pies zawodowiec” - to zbiór grzejących serce opowieści o najbardziej niesamowitych czworonogach na świecie, które żadnej pracy się nie boją! Autorka książki - australijska dziennikarka, była redaktor naczelna magazynu „Dogs Life” oraz pisarka Laura Greaves, opisała ponad dwadzieścia historii psów, które swoją pracą pomagają ludziom w życiu codziennym. „Pies zawodowiec” to plejada prawdziwych psich bohaterów - terapeutów. Możemy tu spotkać np. Molly Polly - pies dla diabetyków, który ostrzega o zmianach poziomu cukru we krwi, Frankie - pies terapeuta w hospicjum, Montgomery - honorowy krwiodawca, Tuna - gwiazda mediów społecznościowych z uroczą wadą zgryzu, Coop - terapeutka ofiar przemocy. Nie bez powodu mówi się zatem, że pies jest najlepszym przyjacielem człowieka - a za oddanie i zaufanie oczekuje jedynie pieszczot albo ulubionego przysmaku.

Luna

Gabriela Gargaś

Na kartach książki spletają się ze sobą losy Luny (tak naprawdę Emilii), Daniela i Igora. Luna, która od dziecka marzyła o tym żeby latać, jest pilotem śmigłowca ratowniczego. Po nieudanym małżeństwie sama wychowuje synka. Daniel to żołnierz Legii Cudzoziemskiej. Do Francji uciekł z Polski gnany złą przeszłością, zawodem miłosnym i obawami o własne życie. W Paryżu spotyka spędzając tu urlop Lunę. I choć dzielą ich setki kilometrów, pojawiające się między nimi nagle i silne uczucie potrafi je pokonać. Starają się spotykać jak najczęściej, w czym jednak przeszkadza im pandemia. Dni rozłąki zamieniły się w tygodnie, a tymczasem obok Luny pojawił się ktoś realny, będący na wyciągnięcie ręki - Igor. Co robi kobieta?

Najnowsza książka Gabrieli Gargaś przepełniona jest radością i smutkiem, trudnymi wyborami, ale i nadzieją. Pełna życiowych mądrości, zmusza do refleksji nad naszym bytem.

Ponad 210 tysięcy dla WOŚP



Z uwagi na pandemię nie odbyło się tradycyjne spotkanie podsumowujące 29 Finał WOŚP w naszym powiecie. Na początku marca poznaliśmy jednak wyniki zbiórki. Jak poinformował sztab WOŚP nr 643 w Hufcu ZHP Sochaczew, w ramach 29. Finału udało się zebrać 212 528,80 zł.

Sochaczewski sztab dziękuje wszystkim zaangażowanym w zbiórkę. W wydanym komunikacie czytamy:

Ten finał miał być inny niż wszystkie - w reżimie sanitarnym, bez koncertów i spotkań, z dystansem. I był, zachowaliśmy bezpieczeństwo i zagraliśmy z głową. A jednocześnie był taki sam - radostny, wzruszający, pełen ciepła - kolejny styczniowy dzień, w którym gorące serca i zjednoczenie wokół wspólnej idei

sprawiły, że pogoda nie miała znaczenia, a wszyscy poczuli się jednością. Dziękujemy mieszkańcom powiatu sochaczewskiego, którzy od początku istnienia Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy pokazują, że warto być razem i warto pomagać.

Wolontariusze, ich opiekunowie, przedsiębiorcy, darczyńcy, media - wszyscy zagraliśmy wspaniale. To cudowne czuć się częścią wielkiej, serdecznej wspólnoty, wiedzieć, że działamy razem, w dobrym celu. Dziękujemy z całego serca. Zwłaszcza w czasie pandemii takie dni jak 31 stycznia są ważne i potrzebne.

Redakcja „ZS” podpisuje się pod tym komunikatem obiema rękami i jednocześnie dziękuje hufcowemu sztabowi, że po raz kolejny podjął się tak wielkiego zadania. (red)

Informacja dotycząca kursowania autobusów Zakładu Komunikacji Miejskiej w okresie Świąt Wielkanocnych

Pierwszy Dzień Świąt Wielkanocnych (niedziela). Kursują linie świąteczne 3ś, 4ś według specjalnego rozkładu jazdy umieszczonego na stronie internetowej ZKM i na przystankach. Kursować będzie także poranna linia LDś na trasie osiedle Korczaka – Trojanów;

W drugi dzień Świąt Wielkanocnych (poniedziałek) autobusy będą kursowały jak w niedzielę i święta, w nieco ograniczonym zakresie, to znaczy:

- ostatni kurs linii nr 3 wyruszy z przystanku PKP o 19:53, przejedzie ul. Traugutta i Staszica, a bieg zakończy na przystanku ul. Trojanowska o godz. 20:03,
- pierwszy kurs linii nr 5 wyruszy z przystanku Trojanowska k/sklepu o 5:30 w kierunku przystanku Energo;
- ostatni kurs linii nr 5 wyruszy z przystanku Energo o 20:40, a bieg zakończy na przystanku Trojanowska o 21:00;
- ostatni kurs linii nr 6 wyruszy z przystanku Żelazowa Wola o 20:07, a bieg zakończy na przystanku Trojanów o 20:16;
- linia nr 7 nie kursuje
- DHL - w okresie świąt Wielkanocnych linia nie kursuje.

Przypominamy, że w pojazdach komunikacji miejskiej nie prowadzimy sprzedaży biletów, co nie zwalnia z obowiązku posiadania ważnego biletu w czasie przejazdu autobusem.

Uwaga! Obowiązek zastaniania ust i nosa w pojazdach komunikacji miejskiej.

ZKM zastrzega, że w związku z dynamiczną sytuacją epidemiczną w kraju, rozkład może jeszcze ulec zmianie. Gdyby tak się stało, informacje na ten temat ukażą się z odpowiednim wyprzedzeniem na stronie internetowej ZKM oraz w lokalnych mediach.

Harcerze pomagają choremu Alankowi

Dziewięcioletni Alan Jasiński z Brochowa zmagają się z ciężką chorobą nowotworową pod postacią złośliwą. Niestety miesięczna terapia jest nier refundowana, a jej koszt przekracza możliwości finansowe rodziny. Do pomocy włączyli się harcerze z Hufca ZHP Sochaczew. Organizują kiermasz wielkanocny, z którego całkowity dochód przeznaczony będzie na leczenie chłopca.

Złowrogo brzmiącą diagnozę Alan i jego rodzice usłyszeli w maju 2020 roku - osteosarcoma kości udowej lewej wraz z przerzutami do płuc. Ten bardzo rzadko występujący u dzieci nowotwór zaatakował lewą nóżkę Alanka. Do dzisiaj chłopiec przeszedł 16 chemioterapii, operację endoprotezoplastyki, dzięki której udało się uratować nogę oraz lewostronną torakatomię płuc.

Niestety, w styczniu tego roku, podczas tomografii płuc okazało się, że przeciwnik jest bardzo silny i ponownie zaatakował. Pojawiły się nowe ogniska nowotworowe na lewym oraz prawym płucu.

- Byliśmy zmuszeni do zmiany chemioterapii i szukania innych możliwości, które pomogą nam pokonać nowotwór i wyrwać Alanka ze szponów śmierci. Po wykonanym badaniu genetycznym materiału pobranego podczas operacji płuc w Niemczech, udało się od-



należą trzy mutacje, które są odpowiedzialne za rozwój choroby u naszego synka. Przed nami kolejne miesiące chemioterapii oraz leczenia lekiem celowanym nowej generacji. Miesięczny koszt leczenia to blisko 9.000 zł. Lek nie jest refundowany. Nie stać nas na poniesienie takich kosztów. Dlatego zwracamy się z prośbą do

wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc w sfinansowaniu kosztów leczenia drogim lekiem, który jest dla nas jedyną szansą i nadzieją na wyzdrowienie Alanka - apelując rodzice chłopca, Edyta i Maciej Jasińscy.

Zbiórkę rozpoczęli sochaczewscy harcerze.

- Przedsięwzięcie zainicjowała 22. Drużyna Har-

cerska z Brochowa, skąd pochodzi Alan. Do akcji włączyły się niemal wszystkie drużyny z hufca oraz społeczność Szkoły Podstawowej w Brochowie. W dniach od 22 do 26 marca przed siedzibą naszego hufca odbywa się kiermasz wielkanocny. Można m.in. zakupić palmy, stroiki, piśranki i inne ozdoby wielkanocne. Całkowity dochód z kiermaszu będzie przeznaczony na leczenie Alana - mówi komendantka sochaczewskiego Hufca ZHP, Anna Wasilewska. - Trwa też zbiórka makulatury, zużytych baterii, plastikowych nakrętek oraz puszek, ze sprzedaży których dochód również wesprze zbiórkę na leczenie chłopca - dodaje Anna Wasilewska.

Alan jest podopiecznym fundacji Siepomaga. W internecie prowadzona jest zbiórka pieniędzy na jego leczenie onkologiczne: <https://www.siepomaga.pl/ratujemy-alana>

Skrzypce z pięciu krajów

To pierwsza edycja tego wydarzenia prowadzona w trybie online i jednocześnie rekordowa pod względem liczby uczestników. Do XIX Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego „Janko Muzykant”, organizowanego przez sochaczewską szkołę muzyczną, zgłosiło się ponad 100 osób. Koncert laureatów będzie można obejrzeć w niedzielę 4 kwietnia.

Przy wsparciu ratusza sochaczewska szkoła muzyczna pod koniec ubiegłego roku z powodzeniem zorganizowała w formule online 28. edycję Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego na Mazowszu. To otworzyło drogę do kolejnych wydarzeń ar-



tystycznych realizowanych w tej formule. Zgłoszenia do konkursu skrzypcowego były przyjmowane do 6 marca. Swoje nagrania mogli przysłać wykonawcy urodzeni po 31 grudnia 2002 r.

Jak mówi koordynator wydarzenia, wicedyrektor PSM w Sochaczewie, Marita Uhlig, jest bardzo mile zaskoczona tak ogromnym zainteresowaniem.

- Otrzymaliśmy w sumie 107 zgłoszeń od wykonawców z 38 miast z Polski oraz

nagrania od młodych muzyków z Anglii, Norwegii, Białorusi i Francji. Najwięcej, bo ponad 20 zgłoszeń mamy z Warszawy, ale w konkursie pojawiają się też lokalni muzycy. Naszą szkołę reprezentować będzie siedmioro uczestników - mówi Marita Uhlig.

Jury będzie obradowało od 22 do 25 marca, a jego pracą kieruje utytułowana skrzypaczka i pedagog prof. Magdalena Szczepanowska (Uniwersytet Mu-

yczny Fryderyka Chopina w Warszawie oraz Akademia Muzyczna w Krakowie). Ponadto w jury zasiadli: prof. Maria Orzechowska (UMFC), dr hab. Oriana Masternak (Akademia Muzyczna w Krakowie) oraz prof. Remus Azoitei (Royal Academy of Music w Londynie).

Listę nagrodzonych w tegorocznej edycji Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego „Janko Muzykant” poznamy 26 marca. Koncert finałowy obejrzymy w niedzielę 4 kwietnia na kanale YouTube i Facebooku PSM oraz Facebooku Miasta Sochaczew.

(mf)

KULTURALNY PRZEKAŹNIK

Kolejny wirtualny spacer

Sochaczewskie Centrum Kultury zaprasza na drugą wystawę z cyklu „Oblicza sztuki”. Są to wirtualne wystawy w Galerii ZeDeK, wykonane w technice 3D, które można oglądać nie wychodząc z domu. Tym razem zaprezentowane zostaną prace Krzysztofa Sokolovskiego - twórcy pojęcia i koncepcji sztuki neosakralnej, artysty malarza, ilustratora i kreatora współczesnych wnętrz sakralnych. Do ważniejszych projektów monumentalnych artysty nale-

żą Kaplica Neosakralna w Kapełnianej Związku Kawalerów Maltańskich w Klebarku Wielkim oraz Cappella della Pace w klasztorze sióstr salezjanek w Jerozolimie. Wystawa prezentowana w Galerii ZeDeK nosi tytuł „Sztuka neosakralna”.

Na wirtualny spacer wśród dzieł Krzysztofa Sokolovskiego zapraszamy w niedzielę 28 marca o godz. 17.00 na fanpage Galerii ZeDeK na Facebooku oraz na stronę: sck.sochaczew.pl

Nowa wersja Gombrowicza

W najbliższą niedzielę 28 marca o godz. 18.00 na fanpage'u SCK na Facebooku odbędzie się premiera online spektaklu „FeFerdydurke” Teatru Maska. Sztukę opartą na prozie Witolda Gombrowicza wyreżyserował Dawid Żakowski. Pokaz przedpremierowy, który odbył się pod koniec lutego w sali widowiskowej Sochaczewskiego Centrum Kultury w Boryszewie, wstrząsnął publicznością.



FOT. PAT. MIC

Zainteresowanie prapremierą „FeFerdydurke” w lutym było bardzo duże, ale w związku z obowiązującym reżimem sanitarnym na żywo sztukę mogła obejrzeć ograniczona liczba widzów. Tym razem spektakl będzie ogólnodostępny, jednak wyłącznie online. Obecnie to jedyna możliwość, by sztuka mogła dotrzeć do szerokiego grona odbiorców.

Przypomnijmy, że punktem wyjścia do pracy nad spektaklem „FeFerdydurke” stało się doświadczenie nowej edukacji. Rok temu pomiędzy nauczycielskimi i uczniowskimi „gębami” postawiono ekrany komputerów, które niemal od razu stały się symbolem nowoczesnej szkoły. Szybko jednak okazało się, że technologie, które miały być nadzieją, stały się nowymi formami opresji, a sama szkoła nadal pozostaje instytucją, która bryluje w różnych formach upupiania. Nie chodzi tylko o relacje nauczyciel-uczeń, uczeń-uczeń, ale też o otoczenie, język, komunikację i konwenanse.

- To pierwszy spektakl „Maski”, który tak bezpośrednio odwołuje się do doświad-

czeń i zagadnień nastolatków w szkole. Wcześniej temat szkoły wydawał mi się zbyt dosłowny. Jednak w kontekście zdalnego nauczania okazał się świetnym pretekstem do rozmowy i dyskusji o obecnym systemie edukacyjnym pomiędzy uczniami, nauczycielami oraz o sytuacji rodzinnej - tak o „FeFerdydurke” mówi reżyser Dawid Żakowski.

Rzeczywistość, którą pokazują w spektaklu młodzi performerzy „Maski” jest wstrząsająca. Mnogość emocji płynących ze sceny nie pozwala pozostać obojętnym na, mocno wybrzmiewający, przekaz spektaklu. Bezradność wobec różnych form opresji, której doświadczają młodzi ludzie w szkole, a także problem braku zrozumienia ze strony rodziny porusza do głębi. Wszecobecna pandemia, zdalne nauczanie oraz ograniczone formy kontaktu, dodatkowo wzmagają wykluczenie społeczne. Młodzież nie

potrafi się w tej sytuacji odnaleźć. Poczucie osamotnienia wywołuje mnóstwo frustracji, które często bywają tragiczne w skutkach. To niewątpliwie skłania do głębszej refleksji.

Można odnieść wrażenie, że „FeFerdydurke” to swego rodzaju sesja terapeutyczna, w trakcie której „pacjenci”, czyli młodzież szkolna, mają szansę opowiedzieć o tym, co ich boli i dotyka. Tłumione emocje znajdują wreszcie swoje ujście. Ich wykrzyuczany ból i złość robią piorunujące wrażenie.

Obraz współczesnego nastolatka, który wyłania się po obejrzeniu spektaklu, jest zatrważający, ale też niesie nadzieję. Można się o tym przekonać już 28 marca, oglądając spektakl online. Zdecydowanie warto.

„FeFerdydurke”
Teatr Maska: Michał Klin, Maciek Feliga, Mateusz Nguyen, Konrad Duplicki,

Paula Szewczyk, Daria Dudek, Oliwia Białas, Zuzia Mikołajczyk, Julia Duplicka, Julka Krysztofiak, Anna Dąbkowska, Samanta Dębowska, Matylda Szlacheta
Reżyseria: Dawid Żakowski
Dramaturgia: Patrycja Babicka
Muzyka: Kasai
Scenografia: Bonawentura Knake-Zawadzki
Kostiumy: Iva Ostrowska
Współpraca choreograficzna: Marta Kosieradzka
Zespół wideo: Klaudiusz Adamski-Kazimierski, Iza Strzelecka, Gamid Ibadullayev
Reżyseria światła: Tadeusz Perkowski i Paweł Rutkowski
Reżyseria dźwięku: Mateusz Śliwiński
Produkcja: Sochaczewskie Centrum Kultury i Miasto Sochaczew
Koprodukcja: Stowarzyszenie Sztuka Nowa w ramach projektu PDD+ wspierany przez Miasto Stołeczne Warszawa

Życzenia radosnych Świąt Wielkanocnych, wypełnionych nadzieją, wiarą i miłością. Pogody w sercu i radości płynącej z faktu Zmartwychwstania Pańskiego, smacznego święconego w gronie najbliższych osób oraz mokrego Dyngusa

życzy dyrektor
oraz pracownicy
Sochaczewskiego Centrum Kultury

Blue Jay Bird

Jay Nowakowski - wokal, gitara
Piotr Pawęska - gitara basowa
Adam Grzelak - perkusja

LIVE
27 MARCA / 19.00

KLUB KONTRAST
SCK ul. 15 Sierpnia 83

TRANSMISJA ON LINE

SOCHACZEW
Klub Kontrast

TENIS STOŁOWY

W drodze do półfinału

Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego jest coraz bliżej awansu do półfinału mistrzostw Polski. W ostatnim tygodniu zespół zagrał dwa spotkania – wygrał bardzo ważny mecz w Częstochowie i przegrał w Sochaczewie z ekipą z Nadarzyną. Do rozstrzygnięcia obu meczów potrzebnych było pięć pojedynków.

Drużyna Bebetto Częstochowa to kandydat do medalu w tegorocznym sezonie. Stawką w meczu z sochaczewskim klubem było drugie miejsce w tabeli Ekstraklasy. Kluczem do zwycięstwa zespołu SKTS pod Jasną Górą okazała się równa gra wszystkich zawodniczek. Po jednym punkcie w spotkaniu wywalczyły Irina Ciobanu, Magdalena Sikorska i Daria Łuczakowska. Z kolei w szeregach częstochowianek kapitałne zawody zanotowała Tetyana Bilenko. Ukrainka dwukrotnie podchodziła do stołu i dwukrotnie zwyciężała. Liderka Bebetto najpierw pokonała Darię Łuczakowską 3:0, a następnie po wyrównanej grze wygrała z Iriną Ciobanu 3:2.

Cztery dni później, w niedzielę 21 marca, do hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego przyjechała drużyna z Nadarzyną. Kolejny raz doskonałą dyspozycję pokazała Irina Ciobanu. Rumunka zdobyła dwa punkty, pokonując bez straty seta Dominikę Wołowic i Paulinę Krzysiek. Jako numer 2 SKTS w tym spotkaniu Bronisław Gawryczyk wystawił juniorkę Weronikę Mielnicką. Niestety, młoda zawodniczka, choć prowa-



Bebetto AZS UJD Częstochowa – SKTS Sochaczew 2:3

Tetyana Bilenko – Daria Łuczakowska 3:0 (11:6, 11:6, 12:10)

Roksana Załomska – Irina Ciobanu 0:3 (10:12, 7:11, 7:11)

Sandra Wabik – Magdalena Sikorska 1:3 (8:11, 5:11, 11:8, 5:11)

Tetyana Bilenko – Irina Ciobanu 3:2 (10:12, 11:7, 11:6, 10:12, 11:9)

Roksana Załomska – Daria Łuczakowska 0:3 (5:11, 9:11, 8:11)

SKTS Sochaczew

– MUKS Start Spalona Mleczarnia Nadarzyn 2:3

Irina Ciobanu – Dominika Wołowic 3:0 (11:8, 11:6, 11:1)

Weronika Mielnicka – Paulina Krzysiek 0:3 (11:13, 5:11, 7:11)

Daria Łuczakowska – Katarzyna Ślifirczyk 0:3 (6:11, 6:11, 9:11)

Irina Ciobanu – Paulina Krzysiek 3:0 (11:5, 11:4, 11:5)

Weronika Mielnicka – Dominika Wołowic 0:3 (1:11, 6:11, 5:11)

dziła z rywalkami długie wymiany piłek, umiejętnie broniła i starała się walczyć o każdy punkt, musiała uznać wyższość bardziej doświadczonych tenisistek.

Bez zdobytego punktu pozostała też trzecia rakietka SKTS - Daria Łuczakowska, która uległa Katarzynie Ślifirczyk 3:0.

Porażkę zespołu SKTS można uznać za niespodziankę. Aktualnie sochaczewski klub zajmuje drugie miejsce w tabeli Ekstraklasy Kobiet. Wygrana z Nadarzyną dałaby drużynie Bronisława Gawryczyka pewny udział w półfinale. Tymczasem, żeby móc o tym myśleć, sochaczewianki nie mogą już stracić punktów. Końcówka rundy zasadniczej będzie niezwykle intensywna. Zawodniczki SKTS w trzy dni zagrają trzy spotkania. To będzie morderczy weekend. W piątek 9 kwietnia sochaczewski zespół zmierzy się w Białymstoku z drużyną Astern Dojlidy, w sobotę wystąpi w Toruniu. Ostatnie spotkanie przed półfinałowym dwumeczem rozegrane zostanie w Sochaczewie w niedzielę 11 kwietnia. W XXII kolejce ekstraklasy SKTS podejmie ekipę z Łomży.

JUDO

Srebrna Oliwia

W sobotę 13 marca grupa sochaczewskich judoków wzięła udział w zawodach Pucharu Polski juniorów młodszych, które odbyły się w Piasecznie. Najlepszy rezultat osiągnęła reprezentantka UKS Orkan-Judo - Oliwia Hupert, która wywalczyła srebrny medal.



nieu. Zdobyli jednak cenne doświadczenie.

Oliwia, po stoczeniu trzech walk w kategorii powyżej 70 kg, zajęła drugie miejsce w turnieju. To ogromne osiągnięcie. Warto bowiem dodać, że zawodniczka Orkan-Judo jest jeszcze w wieku młodzieńki. Oliwia zdobywając srebrny medal zakwalifikowała się bezpośrednio do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży - Mistrzostw Polski Juniorek młodszych, która odbędzie się w czerwcu.

W turnieju w Piasecznie wystartowało jeszcze trzech zawodników Orkan-Judo: Jan Jesiołowski (81 kg), Maksymilian Żakowski (73 kg) i Kacper Wątkowski (73 kg). Po dobrych walkach niestety odpadli w eliminacjach.

Dwoje reprezentantów do zawodów Pucharu Polski wystawił też trener UKS „Siódemka” Janusz Piechna. Dla Dominiki Markiewicz (48 kg) i Tymoteusza Wieczorka (66 kg) był to pierwszy start w tej kategorii wiekowej. Niestety, oboje zakończyli swój udział już po pierwszej rundzie turnieju. Zdobyli jednak cenne doświadczenie. Następnego dnia, 14 marca, również w Piasecznie, rywalizowali młodszy zawodnicy w kategorii młodzik (roczniki 2006-2007). W turnieju Ikizama Judo Cup o Puchar Burmistrza Piaseczna wzięło udział w sumie 566 judoków i judoczek z 52 klubów. Trzech zawodników wystawił Orkan-Judo. Aleksander Dudek zdobył srebrny medal w wadze powyżej 81 kg, wygrywając trzy z czterech walk. Na najniższym stopniu podium stanął Kacper Gajda (66 kg), wygrywając cztery z pięciu walk. W tej samej kategorii 66 kg walczył również Mateusz Martinek, który po stoczeniu trzech dobrych walk uplasował się na dziewiątym miejscu. Podobnie, trójka zawodników w tym turnieju reprezentowała Sochaczewskie Centrum Sportów Walki. Złoty medal, po stoczeniu pięciu walk, zdobył Konrad Zdanowski w kat. wagowej do 42 kg. Piąte miejsce zajął Igor Sierociński (46 kg). Z kolei Aleksander Fabiańczyk (50 kg) odpadł w eliminacjach.

PIŁKA NOŻNA

Lockdown pozmienia terminarz

Mazowiecki Związek Piłki Nożnej wydał komunikat o zawieszeniu rozgrywek. Będzie on obowiązywał co najmniej do 28 marca. Oznacza to, że z opóźnieniem wystartuje m.in. runda wiosenna w Płockiej Lidze Okręgowej.

W związku z tym mecz Unia Hów - Orkan Sochaczew przełożono z soboty 27 marca na środę 21 kwietnia. Jeśli termin zawieszenia rozgrywek ulegnie przedłużeniu, to nie wystartuje również IV liga, w której gra Bzura Chodaków. Pierwsze spotkanie wiosną w ramach tych rozgrywek zaplanowane jest bowiem na 3 kwietnia.

Nawet jeśli piłkarzom uda się wybiec nie boiska, to nie

będą mogli liczyć na wsparcie kibiców. W wydanym 4 marca komunikacie MZPN poinformował, że planowane mecze rozgrywek rundy wiosennej na terenie województwa mazowieckiego będą odbywać się bez udziału publiczności. Na obiekcie podczas spotkania będzie mogło przebywać maksymalnie 25 osób z każdej drużyny wpisanych do protokołu z zawodów z wyłączeniem obsługi organizatora tj.: osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo podczas meczu; opieki medycznej; sędziów; delegata; obserwatora; akredytowanych przedstawicieli mediów; obsługi technicznej obiektu.

Piłkarze dostaną drugą szansę

Rozstrzygnięto otwarty konkurs na realizację zadań z zakresu sportu zleczonych przez miasto lokalnym klubom w 2021 roku. Burmistrz zatwierdził 9 marca wyniki prac powołanej do tego komisji, w skład której wchodzi przedstawiciele środowiska sportowego. Dofinansowanie uzyskało 14 stowarzyszeń. Nie ma w tym gronie KS Bzura Chodaków. Dlaczego?

Jak czytamy w uzasadnieniu komisji konkursowej: wniosek nie otrzymał dofinansowania ze względu na to, że nie spełniał wymogów formalnych; był on niezgodny z ogłoszeniem konkursowym.

Przypomnijmy, że wnioski były składane za pośrednictwem generatora wniosków Witkac.pl. Pomimo że przedstawiciele chodakowskiego klubu wysłali mailem oraz dostarczyli w formie papierowej wniosek do urzędu miejskiego, to był on niekompletny, przez co w samym generatorze wniosków jego status stanowił: „wersja robocza – oferta niezłożona”.

Platforma Witkac.pl była wykorzystywana po raz pierwszy, dlatego piłkarze dostaną jeszcze jedną szansę. Jak zapewnia naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska, wkrótce ogłoszony zostanie kolejny konkurs na zadania z

zakresu tworzenia warunków sprzyjających rozwojowi piłki nożnej i Bzura Chodaków będzie mogła wziąć w nim udział. W puli dla tej dyscypliny pozostało 66 tys. zł.

Przypomnijmy, że w tegorocznym konkursie łączna pula do podziału wynosiła 600 tys. zł. Od kilku lat obowiązuje podział na tak zwane dyscypliny wiodące, do których zaliczane są rugby (260 tys. zł), piłka nożna (168 tys. zł) i tenis stołowy (43 tys. zł). To najpopularniejsze w mieście dyscypliny, w których lokalne kluby szkolą młodzież i dorosłych, sięgają po medale mistrzowskie. Jest też czwarty koszyk mieszczący pozostałe dyscypliny (129 tys. zł).

Wyniki konkursu na realizację zadań z zakresu sportu:

RUGBY (260 tys. zł)

- RC Orkan Sochaczew – 260 tys. zł

PIŁKA NOŻNA (168 tys. zł)

- UKS Unia Boryszew – 48 tys. zł

- KP Orkan Sochaczew – 54 tys. zł

TENIS STOŁOWY (43 tys. zł)

- Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego – 43 tys. zł

POZOSTAŁE DYSZYPLINY (129 tys. zł)

- Stowarzyszenie Rodziców na Rzecz Pływania „Orka” – 3 tys. zł

- UKS Dragon Fight Club – 30 tys. zł

- UKS „Siódemka” Sochaczew – 5 tys. zł

- UKS Sochaczewskie Centrum Sportów Walki – 14 tys. zł

- UKS „Dwójka” Sochaczew – 9 tys. zł

- Sochaczewskie WOPR – 7 tys. zł

- Karate Klub Sochaczew – 10 tys. zł

- WKS MOSiR Sochaczew – 5 tys. zł

- Stowarzyszenie KM „Aktywni” Sochaczew – 6 tys. zł

- UKS Orkan-Judo Sochaczew – 40 tys. zł

RUGBY

Rycerz pokonał smoka

Drużyna Orkana Sochaczew zwyciężyła w X kolejce Ekstraligi Rugby z Juvenią Kraków 27:5. Spotkanie rozegrano w niedzielę 21 marca na stadionie przy ul. Warszawskiej. Widowisko sportowe odbyło się bez udziału kibiców na trybunach, było za to transmitowane przez TVP Sport.

Starcie z Krakowskimi Smokami było pierwszym spotkaniem rundy rewanżowej. Jesienią w Małopolsce padł remis 27:27. Oba zespoły zdążyły w tym czasie znacząco się wzmocnić zawodnikami z zagranicy. Obcokrajowcy w szeregach Orkana zdołali zresztą wystąpić w głównych rolach w tym spotkaniu.

Trzy przyłożenia, bezbłędny kopacz

Gospodarze od pierwszych minut dominowali na boisku. Wyszli na prowadzenie w 9. minucie – wygrali aut na piątym metrze, związali maula, a linię pola punktowego, z piłką w rękach, przekroczył Mateusz Pawłowski. W całym spotkaniu było dużo stałych fragmentów gry: młyn dyktowane, auty, karne. Widać, że zawodnicy Orkana poprawili te elementy. Z pewnością na uznanie zasługuje skuteczność Pietera Willema Steenkampa. Pochodzący z Namibii gracz środka ataku trafił pięć na pięć prób kopów na słupy (trzy podwyższenia i dwa karne). Dzięki temu Orkan prowadził do przerwy 13:0.

Po przerwie celem drużyny Maciej Brażuka było zdobycie trzech przyłożeń i wygranie meczu z ofensywnym punktem bonusowym. Dwa przyłożenia zdobył rugbista z RPA André Meyer. Trzeciego Orkanowi nie udało się zdobyć. Sochaczewianie napierali na zespół z Krakowa przez ostatnie 20 minut. Niestety, kończyli też spotkanie w trzynastu, po tym jak żółte kartki zobaczyli Bartosz

Staniaszek i Nahuel Dovalolo. W ostatniej minucie regulaminowego czasu gry, po błędzie w obronie zawodników Orkana, Juvenii udało się zdobyć honorowe przyłożenie. Jego autorem był wychowanek sochaczewskiego klubu – Igor Kocimski.

Po 10 rozegranych meczach RC Orkan Sochaczew z 23 punktami na koncie zajmuje piąte miejsce w tabeli Ekstraligi. W przyszłym tygodniu sochaczewscy rycerze pojedą do Warszawy, aby zmierzyć się z trzecią w tabeli Skrą. Kolejny mecz w Sochaczewie odbędzie się 11 kwietnia – Orkan zagra z Lechią Gdańsk.

Rugby w TVP Sport

Po 15 latach obecności na sportowych antenach Polsatu Ekstraliga Rugby przeniosła się do TVP Sport. Spotkanie Orkan – Juvenia było pierwszą transmisją na tym kanale. Polski Związek Rugby podpisał z publicznym nadawcą trzyletnią umowę w tej sprawie. Przynajmniej jeden mecz z każdej kolejki Ekstraligi pokaże sportowy kanał Telewizji Polskiej. Orkan Sochaczew będzie tej wiosny można zobaczyć jeszcze raz na ekranach telewizorów. W maju TVP Sport przeprowadzi transmisję wyjazdowego meczu Orkana z drużyną Edach Budowlani Lublin.

Transmisje TVP Sport można oglądać również bezpłatnie w internecie na stronie sport.tvp.pl lub w aplikacji mobilnej TVP Sport, którą można ściągnąć na telefon. Transmisje są oczywiście w jakości te-



Orkan Sochaczew - Juvenia Kraków 27:5 (13:0)

Punkty Orkana: Pieter Willem Steenkamp 12, André Meyer 10, Mateusz Pawłowski 5

Skład Orkana: Bartłomiej Sadowski (Kamil Miękus), Artur Fursenko, Michał Szwarz, Pieter Willem Steenkamp, Radosław Rakowski, Kacper Wróbel (Łukasz Chain), Adrian Pętlak, Edwin Jansen, Kamil Dudkowski, Adam Szwarz, André Meyer (Aluhe Dovalo Villegas), Mateusz Pawłowski (Bartosz Staniaszek), Michał Polakowski, Michał Gadomski (Jakub Budnik, Antoni Gołębiowski), Kamil Zieliński (Daniel Niemyjski).

lewizyjnej z komentarzem, grafikami, powtórkami.

Drugie miejsce „siódemek”

Tydzień przed meczem z Juvenią, w sobotę 13 marca, drużyna Orkana wzięła udział w I turnieju mistrzostw Polski rugby 7, który rozegrano w Warszawie. Sochaczewski zespół zajął drugie miejsce.

W turnieju wzięło udział dziewięć drużyn z całej Polski. W pierwszej fazie zawodów Orkan pokonał w swojej grupie zespoły Kaskada Szczecin 19:12 i rozgromił 62:0 Rugby Poznań. W półfinale sochaczewianie wygrali z warszawską Skrą. Z kolei w meczu o pierwsze miejsce musieli uznać wyższość Poznani Poznań, któ-

rej ulegli różnicą jednego przyłożenia – 17:12.

Wiosną zaplanowano w sumie trzy turnieje mistrzostw Polski w „siódemkach”. Kolejne zawody odbędą się 17 kwietnia w Poznaniu. Trzeci turniej z tego cyklu rozegrany zostanie w weekend 24-25 kwietnia w Lubawie. Sochaczew będzie gospodarzem - IV turnieju mistrzostw Polski rugby 7 w sobotę i niedzielę 8-9 maja.

W I turnieju mistrzostw Polski rugby 7 Orkan Sochaczew zagrał w składzie: Michał Szwarz, Adam Szwarz, Kamil Miękus, Edwin Jansen, Radosław Rakowski, Artur Fursenko, Kacper Wróbel, Jakub Budnik, Adrian Pętlak, Bartłomiej Sadowski, Marcin Krześniak, Pieter W Steenkamp.

Sztandar na 50-lecie

W grudniu sochaczewska sekcja rugby obchodzić będzie 50-lecie swojego istnienia. Z tej okazji kibice chcą swojemu klubowi sprawić wyjątkowy prezent. Trwa zbiórka pieniędzy na sztandar, którego ufundowanie uczy pól wieku sochaczewskiego rugby. Inicjatorem akcji jest Krzysztof „Mudin” Lewandowski. Wspiera ją Fan Klub „Teraaaaa Orkan Sochaczew”. Celem zbiórki jest zakup nowego sztandaru z solidnym drzewcem i przekazanie go przez sympatyków klubu rugbistom jako symbolicznego daru z okazji 50-lecia powstania rugby w Sochaczewie. Szacowany koszt sztandaru to ok. 10 tys. zł. Zbiórka prowadzona jest w internecie. Wpłaty można dokonywać za pośrednictwem serwisu zrzutka.pl: zrzutka.pl/dzhpt2.



Sponsorem strategicznym RC Orkan jest **Miasto Sochaczew**

Sponsorem generalnym jest **PKN ORLEN** oraz **Gardenia Sport**

Sponsorzy główni: SochBud, Fast Service, Żywiec Zdrój, PatioColor, G-Shock, Zibi-Casio, Tamex-Obiekty Sportowe, PEC Sochaczew, ZWiK Sochaczew

Sponsorzy: Drukarnia Chrzczany, Centrum Handlowe Dobrzyńscy, BVG, Cukiernia Lukrecja

PATRONAT NARODOWY PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJA DUDY
W STULECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

NIE MÓWIĘ SZEPTEM
GDY MÓWIĘ SKĄD
JESTEM



VIII SOCHACZEWSKI
FESTIWAL POEZJI
I PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ
EDYCJA ON-LINE



Koncert Laureatów

oraz ogłoszenie wyników

28 marca godzina 17.00
FACEBOOK - MIASTA SOCHACZEW

